roces przeciw zabójcom ś.p. min. Bronisława Pierackiego na str. 4-tej

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 21 LISTOPADA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 321

Walka z kryzysem rozpoczęta!

lans pierwszych prac rządu.—Budżet będzie zrównowa- ny.—Obciążenia podatkowe przyniosą 210 milj. złotych

owa premjera Kościałkowskiego wygłoszona przez radjo

Warszawa, 20 listopada.

(AT) Prezes rady ministrów p. Mar- Zyndram-Kościałkowski wygłosił a 20 b. m. przez radjo następujące ówienie:

iedy w sejmie i w senacie przed- iem w zarysie plan gospodarki plan, który stał się w obecnej sy- nieodpartą koniecznością pań- wa, słyszałem głosy, **że nie w pla- e w jego realizacji, leży praktycz- unkt ciężkości.** Podzielam całkowi- zdanie. Plan i jego wykonanie — a elementy każdego zagadnienia i go zadania. Wszystko jedno, czy zadanie wojenne, czy pokojowe, wowe, czy społeczne.

walce z kryzysem społeczeństwo, ku zwycięskiemu przełamaniu onych trudności, wierzyć musi w dztwo, które przygotowuje plan obmyśla jej szanse i ustala spo- rzeprowadzenia operacyj.

dwie dwa tygodnie upłynęły od przyznania rządowi pełnomoc- w celu realizacji tej części planu wo - gospodarczego, która ma ykonana doraźnie na odpowiedzial rządu. Za krótki to jeszcze okres, ówić o zbilansowaniu rezultatów acy. **Obiecywałem jednak, że rząd działalności swej będzie się sta- rzymywać najbliższy kontakt ze rzeństwem i dlatego, jeszcze przed em się izb ustawodawczych, na zwyczajną, chcę dziś powiedzieć,**

aki sposób wykonaliśmy

ierwszą część tego planu.

lan gospodarczy rządu wyrasta ze domości, że w obecnych warunkach kraj inne posiada siły i możliwo- do nich dostosowywać musi swo- czynania. **Niema gotowych recept alkę z kryzysem, i we wszystkich ch rządy próbują znaleźć właści- rogę postępowania.** Mogę zapew- te długie godziny zastanawialiśmy ad różnemi projektami, szukając łazań najlepszych. Postępujemy dzi myśl tych wskazań, które uzna- za najsłuszniejsze, za najlepiej do- wane do naszych obecnych wa- ów i do naszych własnych trudno- dziemy jedyną, pewną drogą gwa- tującą skuteczność i celowość pono- ych w walce z kryzysem ofiar i ieje na przebicie się ku nowym lep- m warunkom życia.

Pożyczki wewnętrzne nie prowadzą do celu

Zasadniczą podstawą możliwości prowadzenia jakiejkolwiek szerszej ki nad ożywieniem życia gospodar- są zdrowe finanse państwa i równoważone budżety publiczne. Dla- też rząd wypowiedział bezwzględ- walkę deficytom budżetowym skar- państwa. Nie możemy pozwolić na aby skarb państwa na pokrycie ich niedoborów ściągał w drodze yczek i najróżniejszych operacyj **kredytowych pieniądze i kapitały krajowe. Uważamy, że kapitały te powinny pozostawać w obrocie gospodarczym i iść nie na konsumcję budżetową, ale na cele produktywne, rozszerzające nasze narzędzia pracy i zwiększające zatrudnienie.**

Bronić będziemy wszystkich najbardziej zasadniczych fundamentów gospodarstwa narodowego, które muszą być mocne, aby mógł się na nich oprzeć i wzrastać gmach życia gospodarczego kraju. Tak samo, jak błędem byłoby niedostrzeganie roli i wartości gospodarczej miast, przemysłu, handlu wewnętrznego i zewnętrznego, i związanych z nim klas społecznych, tak też byłoby również błędem niedocenianie fundamentalnego znaczenia rolnictwa w Polsce. To też polityka gospodarcza i finansowa państwa, ustalana bez uwzględnienia sytuacji wsi byłaby, jak dom budowany na glinianych fundamentach.

11 dekretów

W oparciu o przyznane nam pełnomocnictwa przepracowaliśmy na radzie ministrów i przedłożyliśmy Panu Prezydentowi do zaakceptowania 11 pierwszych dekretów. **Treścią i sensem 6-ciu z nich jest wyrównanie linji życia gospodarczego.** A więc wprowadziliśmy ułatwienia dla instytucyj kredytowych, których zadaniem jest oddłużenie rolnictwa. Wydaliśmy wstępne zarządzenia, konieczne dla uzdrowienia aparatu kredytowego. Rozszerzyliśmy podstawy prawne dla akcji poprawy gospodarki i finansów związków samorządowych a przez oddłużenie samorządu, umożliwimy zmniejszenie nacisku podatkowego.

Idąc po linji ułatwień dla płatników danin publicznych zmieniliśmy przepisy, dotyczące pobierania odsetek od zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych i przymusowych. Wreszcie w dążeniu do potanienia podstawowych elementów kosztów utrzymania obniżyliśmy koszta komornego i znieśliśmy podatek od małych lokali, a liczba tych właśnie podatników dosięgała miljona osób.

Najpilniejszem zadaniem było jednak zrównoważenie budżetu państwowego. Budżet, którego preliminarz przedłożymy izbom ustawodawczym w najkrótszym czasie, **będzie pierwszym od paru lat budżetem zrównoważonym. Długotrwałość i wysokość miesięcznych niedoborów stać się mogła w przyszłości groźna w swych skutkach nietylko dla skarbu państwa, ale również dla całokształtu polskiego gospodarstwa narodowego i dla najszerszych warstw pracujących.**

Kto stawia dziś sprawę deficytu budżetowego, jako zagadnienie, które nie pociąga skutków dla rzesz pracowników państwowych i innych warstw społecznych, ten jest na zupełnie błędnej drodze. **Należy raz wreszcie zdać sobie sprawę z tego, że deficyt budżetowy stał jsię zaporą dla wszelkiej myśli o walce z kryzysem, w walce o lepsze jutro.**

Z prasy i komunikatów radjowych jest już wiadome, że na ostatnich dwuch posiedzeniach rady ministrów, rząd uchwalił 5 dekretów wprowadzających konieczne dla równowagi budżetowej zarządzenia. Postanowiliśmy przedewszystkiem, **że nałożyć trzeba wyższe świadczenia na tych, którzy zarabiają więcej. Nie pociągnęliśmy do świadczeń małych uposażeń do 100 zł., małych emerytur i małych pensyj wdowich i sierocych. Nie obciążyliśmy przez to stokilkadziesiąt tysięcy rodzin.** Uposażenia urzędnicze i wojskowe, opodatkowaliśmy progresywnie do ich wysokości od 7 do 25 proc., czyli do 1/4 części przy dochodach najwyższych.

Na pensje prywatne nałożyliśmy obciążenia, podnosząc stawkę obecnego podatku dochodowego i kasując pobierany dotychczas t. zw. dodatek kryzysowy. W wypadku wysokich uposażeń uczyniliśmy realne i zdecydowane posunięcie, podnosząc w ostrej progresji stawkę podatkową.

Łączne opodatkowanie urzędników prywatnych i publicznych da około 210 miljonów zł., koniecznych dla zrównoważenia budżetu.

W celu uzdrowienia tego budżetu przejrzeliśmy dział po dziale, pozycja po pozycji i gdzie tylko można dokonaliśmy oszczędności i skreśleń. Oszczędności te obowiązywać będą nietylko od kwietnia 1936 r. t. j. od daty wejścia w życie nowego budżetu, ale od zaraz, od dziś.

Wojsko i oświata.

Nie tknięto tylko dwuch najważniejszych pozycyj: **nie obcięliśmy ani o jednego złotego wydatków na siłę obronną państwa i nie zmniejszyliśmy możliwości nauczania przez redukcję chociażby jednego etapu etatu nauczycielskiego, lub zamknięcie jednej szkoły.** Jest to wielkie osiągnięcie, jeśli się zważy, że te dwie pozycje stanowią niemal połowę wszystkich wydatków państwa.

Te zawarte w 5-ciu omawianych dekretach przejściowe obciążenia, ograniczone w terminie swego działania, zrównoważone są w dużym stopniu przez akcję rządu, zmierzającą do potanienia podstawowych elementów kosztów utrzymania.

Rachunek nasz wykazuje, że dla nisko uposażonych warstw robotniczych i rzemieślniczych, które opłacać będą obecnie podatek dochodowy i które zamieszkują małe jedno, lub dwuizbowe mieszkania — **zniżka komornego i zniesienie podatku lokalowego pokryje w większości wypadków z nadwyżką nowy ten podatek.**

Rząd przystąpi w najbliższych dniach w sposób zdecydowany do

ścinania cen kartelowych

Wstępnym krokiem ze strony rządu w kierunku potanienia artykułów pierwszej potrzeby będzie poważna zniżka taryf kolejowych, która dzisiaj właśnie jest omawiana na komitecie ekonomicznym ministrów.

W tym kierunku idziemy i iść musimy, kompensując w granicach możliwości nowe obciążenia zniżką kosztów utrzymania.

Wspomnę tu jeszcze o tych rekompensatach, które specjalnie wprowadziliśmy dla pracowników państwowych, jak rozłożenie na 10 rat pozostałej do spłacenia części pożyczki inwestycyjnej, jak zawieszenie spłaty zaliczek, uzyskanych przez funkcjonarjuszów państwowych w urzędach, jak wreszcie akcja pomocy dla nadmiernie zadłużonych, na którą będziemy mogli przeznaczyć pewne kwoty.

Chcę podkreślić z całym naciskiem, że rząd wykona swój plan możliwie w jaknajkrótszym czasie i dąży w wielkim wysiłku do jaknajwiększego skurczenia tego okresu, który powstanie między wejściem w życie nowych obciążeń, a sprowadzeniem kosztów utrzymania do niższego poziomu.

Istnieją realne podstawy do wiary w lepszą przyszłość, w poprawę bytu ludzi i warsztatów pracy. Gdyby tej wiary nie było, rząd nie wziąłby na swe barki trudnych decyzyj, radykalnego uzdrowienia gospodarstwa kraju i budżetu państwa. Jesteśmy w walce z trudnościami zagradzającemi nam drogę do lepszej przyszłości. **Położymy na szalę cały autorytet władzy i całą siłę państwa, aby walkę tę wygrać".**

Przyśpieszenie zniżki cen

Rząd przygotowuje nową serję dekretów

Warszawa, 20 listopada. (PAT).

Komitet ekonomiczny ministrów, obradujący w środę, dnia 20 b. m. pod przewodnictwem p. wicepremjera Kwiatkowskiego przystąpił do rozważenia dalszych projektów dekretów i zarządzeń, przewidzianych ramami przyjętego planu gospodarczego.

Uwaga rządu skierowana jest obecnie na te zarządzenia, których celem jest przyśpieszenie zniżki cen i kosztów utrzymania oraz wyrównania dysproporcyj, hamujących obroty gospodarcze.

W związku z tem komitet ekonomiczny przedyskutował tezy w sprawie obniżki taryf kolejowych, jako nader ważnego elementu w akcji kształtowania się cen oraz sprawy, związane z akcją obniżki cen kartelowych.

Następnie komitet ekonomiczny przeprowadził dyskusję nad możliwościami zastosowania ulg w spłacie kredytów budowlanych oraz wnioskami w sprawie odciążenia płatników z danin komunalnych, wiążącemi się przedewszystkiem z pracami nad podniesieniem siły nabywczej ludności rolniczej i poprawą położenia finansowego wsi.

Sensacyjne kulisy procesu przeciw chorwatom

Dlaczego sąd skreślił obrońcę Desbons z listy adwokatów? — Rewelacyjne oświadczenie adwokata na łamach prasy

Dwa sprzysiężenia przeciw królowi Aleksandrowi

Paryż, 20 listopada.

(PAT) Incydenty, które rozegrały się wczoraj na procesie terorystów chorwackich w Aix-en-Provence odbiły się głośnem echem w prasie. **W szczególności silne wrażenie wywołał wyrok sądu, pozbawiający adwokata Desbons prawa obrony i skreślający go z listy adwokackiej.**

Powszechnie panuje przekonanie, że decyzja sądu jest zbyt surowa. Nawet ci, którzy uważali, że Desbons przekroczył miarę w słowach — pisze „Le Petit Parisien" — dziwią się tej, tak niezwykle ostrej decyzji, powziętej w stosunku do obrońcy.

Wiele dzienników przypuszcza również, że zarówno incydenty, jak orzeczenie sądu mają charakter polityczny. Zatarg powstał, jak donosi prasa, wskutek wręczenia członkom jury egzemplarza pewnego tygodnika, który członkowie sądu, zamiast włączyć do akt procesu zniszczyli. W ten sposób chciano może wytworzyć powód do wystąpienia z żądaniem kasacji wyroku.

Adwokat Desbons przypisuje decyzji jury również motywy polityczne i w deklaracji złożonej przedstawicielowi „Journal" twierdzi, iż decyzja ma na celu przeszkodzenie mu w poruszeniu sprawy innego spisku przeciw królowi, który podobno wykryto w lipcu ub. r.

Desbons twierdzi, że nie chciano dopuścić do tego, aby obrona ujawniła prawdziwe przyczyny braku odpowiedniej służby bezpieczeństwa w Marsylji w czasie przybycia króla Aleksandra. ISTNIAŁ MIANOWICIE INNY SPISEK, W KTÓRYM ORGANIZACJA „USTASZI" NIE CHCIAŁA WZIĄĆ UDZIAŁU

Obawiano się tam, aby obrona nie udowodniła istnienia tego spisku na zasadzie dokumentu dyplomatycznego, którego autentyczność nie mogłaby być poddana w wątpliwość. Obrońca podkreśla, że o prawdziwości jego słów może świadczyć to, ŻE DWUKROTNIE PROPONOWANO MU ZE STRONY ZAGRANICZNYCH PARTYJ POLITYCZNYCH SUMĘ 400.000 FRANKÓW za podkreślenie w czasie debaty sądowej pewnych rzeczy nie mających żadnego znaczenia z punktu widzenia prawnego, ale mogących za to wywołać zaostrzenie sytuacji międzynarodowej.

W dniu dzisiejszym nie zaszły w procesie żadne nowe fakty, oprócz wyznaczenia z urzędu obrońcy oskarżonego, prezesa izby adwokackiej Sandino, który podjął się obrony wraz z adwokatami, Boutiere i Amiel. Celem umożliwienia nowemu obrońcy zapoznania się z aktami procesu, odroczono rozprawę do jutra popołudniu. Oskarżeni chorwaci ponownie oświadczyli, że nie będą odpowiadali na pytania sądu.

Paryż, 20 listopada.

(AT) Na jutro zwołano nadzwyczajne posiedzenie rady adwokackiej w sprawie usunięcia adwokata Desbons w Aix-en-Provence z procesu terorystów chorwackich.

Wśród adwokatury paryskiej decyzja sądu budzi daleko idące zastrzeżenia.

Miljonowa afera na szkodę skarbu

Przemyt wojennych pożyczek austrjackich. — Skarga przeciw towarzystwom ubezpieczeniowym

Warszawa, 20 listopada.

Władze śledcze prowadzą dochodzenie **w sprawie wielomiljonowych oszustw z pożyczkami austrjackiemi na szkodę skarbu państwa.** Podstawą śledztwa stała się skarga Abrahama Drobnera, mieszkańca Krakowa, złożona do Państwowego Urzędu Kontroli Pożyczek

W skardze Drobner wymienia towarzystwa ubezpieczeniowe „Przyszłość" w Warszawie oraz „Feniks" i „Anker" w Krakowie, które dopuściły się tych nadużyć, polegających na przeszmuglowaniu do Polski bezwartościowych wojennych pożyczek austrjackich, na czem skarb państwa poniósł straty na sumę sięgającą w dzisiejszej walucie 8 miljonów zł.

Przy dokonywaniu tych oszustw wykorzystano sytuację w związku z rozpisaniem przez Polskę wewnętrznej pożyczki. Obywatele polscy zamieszkali w dawnym zaborze austrjackim, **mogli pokrywać w 1/3 należności pożyczkę polską obligacjami austrjackiemi z czasów wojny.**

Przeszmuglowano w ten sposób bezwartościowe obligacje pożyczki austrjackiej w ilościach znacznie wyższych niż należało, na czem zyskali oszuści, a stracił skarb państwa. W ostatkańczych tych manipulacjach brał dział również 2 banki w Krakowie, **mianowicie Bank Obrotowy i Gwarancyjny, obecnie zlikwidowany.**

Właścicielami Banku Obrotowego byli bracia Rotkopfowie, znani z wielkiej afery na szkodę skarbu.

Swego czasu rząd polski przystąpił konwersji obligacje kolei im. arcyksięcia Karola Albrechta. Konwertowana miała być tylko część obligacyj, która stemplowano w konsulacie polskim w Wiedniu.

Obligacje nie podlegające konwersji sprzedano jako makulaturę do Belgii.

Szajka aferzystów, na czele której stali bracia Rotkopfowie **zakupiła makulaturę w Belgji, podrobiła pieczęcie, sfałszowane w ten sposób obligacje wywiozła do Polski. Bezwartościowe papiery te wykupiono wówczas za sumę 5 miljonów złotych.**

Rotkopfowie, jak się okazało, wywozili fałszywe obligacje z Wiednia, **gdzie założone było specjalne laboratorjum fałszowania obligacyj. Jeden z braci Rotkopfów padł nawet ofiarą własnej szajki oszustów, która znakomicie była poinformowana o aferze z fałszywymi obligacjami.**

Rotkopf zainkasował w Warszawie 300.000 złotych za fałszywe obligacje, wracał do Wiednia, Do pociągu na granicy weszło kilku osobników w przebraniu urzędników celnych, którzy przekonali rewizji rzekomo w poszukiwaniu fałszywych obligacyj i przy tej sposobności zabrali Rotkopfowi wszystkie posiadane przez niego pieniądze.

Ci sami bracia Rotkopfowie byli właściciele Banku Obrotowego brali udział w oszustwach z wojennemi pożyczkami austrjackiemi. Jeden z nich ukrywa się zagranicą, drugi, Ozjasz Rotkopf, został aresztowany w związku z krytemi obecnie nadużyciami.

Strajk generalny w Egipcie

proklamowany został na dzień dzisiejszy

Kair, 20 listopada.

(PAT) W Kairze oraz w szeregu miast prowincjonalnych proklamowano na jutro strajk generalny na znak żałoby po ofiarach ostatnich rozruchów.

Część robotników przyobiecała udział w strajku, sytuacja wszkaże nie wygląda zbyt groźnie. Minister spraw zagranicznych zakazał wszelkich manifestacyj. Rada studentów postanowiła wysłać do Genewy delegację, celem obrony stanowiska nacjonalistów.

Dżdżysta jesień

nie pozostawi ujemnych śladów na twarzyczkach, które stosują

KREM SPORTOWY

i MYDŁA PRZETŁUSZCZONE

Lab. Chem. Farm. **M. MALINOWSKIEGO**

Warszawa, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Zdarzenia i ludzie

Chińczycy walczą z opjum

Kara śmierci i więzienia na palaczy. — Generałowie popierają plantatorów. — Wycieczka po morzu

Korespondencja własna „Republiki"

Szanhaj, w listopadzie.

Rząd chiński ostatnio w licznych odezwach komunikuje swemu narodowi, że z dniem 1 stycznia 1936 roku mija ostatni termin meldowania nałogowych palaczy opjum. Po tym zaś terminie państwo bezlitośnie przystąpi do walki z narkomanami, wprowadzając nowe prawa.

Lecz cóż znaczą wszystkie „10 przykazań zdrowia", jeżeli drżąca ręka palacza stale jednak sięga po fajkę opjumową, jeżeli tęsknota za snami, za zapomnieniem jest tak silna i nęcąca, że żadna kara nie może jej odstraszyć!...

Właściwie Chiny już od dwudziestu lat prowadzą zaciętą walkę z opjum, a od dziesięciu lat z wszelkiemi innemi naturalnemi i syntetycznemi narkotykami, które przysyła zła Europa i niebezpieczna Ameryka. Próbowano zwalczać okropny ten nałóg dobrocią, groźbami, biciem i strzelaniem, lecz nic nie pomogło. Teraz więc wprowadzono ostry system, od którego podobno nie będzie ucieczki.

Po jednej stronie leży rozbita fajka, czeka młode i zdrowe państwo chińskie. Po drugiej stronie stoi — kat. Ostatnim terminem jest dzień 31 grudnia...

Do tego dnia wszyscy, którzy popadli w ten straszny nałóg, muszą się dobrowolnie zgłosić u władz. Nic złego im się nie zrobi. Stosownie do wieku i usposobienia, podzieli się palaczy na grupy. Na rok 1936 i 1937 dostaną oni opjum z państwowych fabryk po państwowych cenach: dawki te jednak za każdym razem będą zmniejszane.

Każdy, który zapisał się na listę, będzie kontrolowany, czy naprawdę przeprowadza kurację odzwyczajania, która jest niezbędna w walce z tym okropnym nałogiem, niszczącym cały naród.

Jeżeli do roku 1937 znajdą się tacy, którzy nie wyleczyli się z tego nałogu, wtedy za pierwszym razem, kiedy ich się przyłapie z fajką opjumową, zostaną skazani na 5 lat więzienia. Jeżeli i potem nie będzie jeszcze poprawy, wtedy czeka ich dożywotnie więzienie, albo też i kara śmierci.

W niektórych prowincjach środkami temi posługiwano się już przedtem. W ciągu kilku tygodni skazano 270 osób na śmierć, częściowo za nałóg palenia opjum, a częściowo za handel narkotykami.

W tym wypadku nie robi się różnicy, czy ktoś nazywał się pułkownik Lion-Sin-Hui, czy też był to gubernator cywilny Pu-Lin-Ho. Nawet znany bankier Wang-fu-Len i fabrykant jedwabiu Tin-Pan padli ofiarami tego surowego prawa.

Trudno będzie w ciągu dwóch lat przeprowadzić nowe prawa we wszystkich prowincjach chińskich. W Nankinie, naprzykład, wyznaczono rok 1940 jako termin całkowitego wykorzenienia nałogu. Wiadome jest bowiem, że sławetni chińscy generałowie będą sprzeciwiali się prawom opjumowym, ponieważ wyznaczają one także wysokie kary za hodowanie narkotyków. Od handlarzy i właścicieli plantacji bowiem generałowie pobierali najwyższe daniny. Pieniądze przecież nie pachną — a żyć z nałogu innych, — to bardzo dobry „interes" dla generałów i plantatorów.

Zaczęto już w Nankinie budować w rzymich szpitali i domów poprawczych dla odzwyczajania od palenia opjum. Tysiące ludzi czeka już na to, by za pomocą nowoczesnych medycznych środków uwolnić się od nałogu palenia opjum i innych narkotyków.

Tymczasem jednak na morzu, u wybrzeży chińskich już pływają eleganckie okręty, zakupione w Los Angeles i San Francisco, na Florydzie i Anglji... Na tych okrętach, można palić opjum, zażywać kokainę, ile się tylko chce. Można także przejechać się do Amoy, do Makao i dostać tam wszystkiego, czego serce i nałóg pragnie, jeżeli się tylko dobrze za to zapłaci.

Jeżeli „10 przykazań zdrowia" i wszystkie inne surowe prawa przeciw opjum przetrwają do roku 1937, jeżeli rząd nankiński do tego czasu będzie istniał lub znajdzie godnego następcę, i jeżeli tajfun zniszczy wszystkie okręty opjumowe, a pioruny spalą przystań w miasto Amoy, — wtedy Chiny odniosą z pewnością zwycięstwo nad opjum.

I. P.

...tki Marszałka spoczną w nowej krypcie

pod wieżą Srebrnych Dzwonów, obok krypty króla Stefana Batorego

Warszawa, 20 listopada.

...czelny Komitet Uczczenia Pamięci ...rszałka Józefa Piłsudskiego komu...

...dłuższego czasu pomiędzy Na... ...ym Komitetem a księdzem metro... ...krakowskim Sapiehą nawiązana ...a współpraca, mająca za cel usta... ...w podziemiach katedry wawels... ...miejsca ostatecznego spoczynku ...Marszałka Józefa Piłsudskiego. ...unktem wyjścia dla tej pracy było ...rdzenie, że krypta św. Leonarda ...aje możności wzniesienia sarkofa... ...Marszałka, oraz że najwłaściwsza ...go celu będzie specjalna krypta.

W poszukiwaniu miejsca na taką kryptę rozważono kolejno parę projektów, między innemi ewentualność wykorz...nia niezabudowanych podziemi pod kaplicą Stefana Batorego i skarbcem katedralnym. W zrealizowaniu koncepcji pierwszej stanęły na przeszkodzie względy kanoniczne, drugiej przyczyny techniczne.

W rezultacie, w dniu 18-ym listopada r. b., podczas konferencji ks. metropolity Sapiehy z kierownikiem wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, gen. Wieniawą-Długoszowskim postanowiono poświęcić Marszałkowi kryptę pod Wieżą Srebrnych Dzwonów sąsiadującą z kryptą króla Stefana Batorego.

Prace nad technicznem rozwiązaniem zagadnienia dojścia do tej kryty, doprowadzenia jej do stanu używalności oraz związanym z tem remontem samej Wieży Srebrnych Dzwonów rozpoczete będą natychmiast. Po ich ukończeniu przyjdzie kolej na architektoniczne rozwiązanie zagadnienia oraz na zaprojektowanie i wzniesienie sarkofagu, w którym złożona zostanie srebrna trumna z ziemskiemi szczątkami Józefa Piłsudskiego.

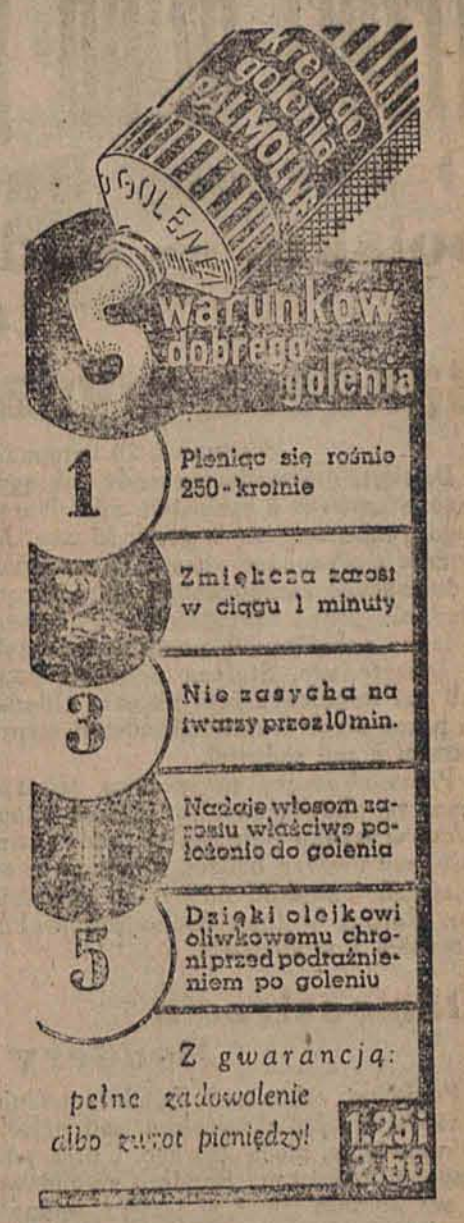

Echa zajść antyżydowskich

Spokój będzie przywrócony. — Posłowie żydowscy u min. Raczkiewicza

Warszawa, 20 listopada.

...) Dziś przed południem zgłosiła ...posłów żydowskich rabina Rubin... ...i dr. Sommersteina delegacja ży... ...kiego stowarzyszenia młodzieży ...emickiej i przedstawiła im szcze... ...wo przebieg ostatnich zajść antyse... ...ich na wyższych uczelniach war... ...kich.

...koło godz. 1 po poł. przyjął rabina ...steina i Sommersteina minister ...wewnętrznych p. Władysław ...kiewicz. Przedstawiciele koła ży... ...kiego w sejmie prosili p. ministra o ...wencję władz w obronę mienia, ży... ...zdrowia obywateli żydowskich, na... ...wanych w ciągu ostatnich dni nie... ...w Warszawie ale i w innych mia... ...polskich.

Równocześnie obaj posłowie przedstawili p. ministrowi obszernie przebieg zajść, podając równocześnie do jego wiadomości listę ofiar. Min. Raczkiewicz przyrzekł w najbliższych godzinach wydać zarządzenia bezpieczeństwa, mające na celu przywrócenie ładu i zapewnienie spokoju obywatelom żydowskim.

Król Jerzy przybędzie do Aten

wraz z następcą tronu i świtą

Ateny, 20 listopada. (PAT).

Dzisiaj popołudniu wyjechały z „Arsenału" na Salaminie do Brindisi: krążownik „Elli" oraz kontrtorpedowiec „Psara" i „Hydra", celem przewiezienia króla Jerzego wraz z następcą tronu i świtą.

Król wsiądzie na pokład krążownika w piątek popołudniu i odpłynie tego samego dnia pod honorową eskortą dwuch kontrtorpedowców.

W niedzielę rano przybędzie do Faleronu. Po przybyciu do Aten król uda się do katedry, gdzie odbędzie się nabożeństwo, następnie zaś złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

...a frontach wojennych w Abisynji

...toczą się tylko drobne utarczki. — Gdzie znajduje się negus?

Warszawa, 20 listopada.

...T) Na podstawie wiadomości ze ...angielskich, francuskich, niemiec... ...włoskich i abisyńskich P. A. T. o... ...następujący komunikat o sytua... ...frontach Abisynji:

...froncie północnym zarówno jak ...froncie południowym, nie zaszły ...żadne ważniejsze posunięcia.

...płaskowzgórzu Tembien toczą ...dalszym ciągu utarczki, na fron... ...somalijskim jedynie lotnicy włoscy ...ją pozycje abisyńskie.

...największe zainteresowanie wzbu... ...obecnie zamiary Haile Selassie, ...wczoraj opuścił Addis Abebę sa... ...tem.

...abisyńskich kołach oficjalnych ...można w tej sprawie otrzymać żad... ...informacyj. Pałac cesarski jest o... ...ny przez dziennikarzy.

...korespondent Reutera podaje niepo... ...dzoną pogłoskę, że cesarz dokonał ...oraz tylko próbnego lotu i że wie... ...tem powrócił do swego pałacu, ...pracował do późnej godziny w ...y.

Asmara, 20 listopada.

(PAT) W Makalle odbył się pogrzeb ...iana Giuseppe Rinaldi, który poległ ...tarczce na płaskowzgórzu Tembien. ...W pogrzebie wziął udział generał ...oli.

Paryż, 20 listopada.

(PAT) Europejczycy w dalszym ciąopuszczają Addis Abebe. Znaczną ...ść ich stanowią dziennikarze. Z 85 ...cjalnych korespondentów, którzy znajdowali się w Addis Abebie w ubiegłym miesiącu pozostało około dziesięciu.

W mieście, w którem w ciągu ostatnich tygodni panowało życie gorączkowe, obecnie panuje zupełna cisza i spokój.

W prowincjach Geralta, Tembien i Scire trwały dziś zaciekłe walki w różnych punktach. Wojna podjazdowa, podjęta przez oddziały abisyńskie, które, ogółem, jak obliczają źródła niemieckie liczą razem około 10 tys. ludzi powstrzymują zupełnie dalszy marsz włochów w kierunku na południe od Makalle.

Lewe skrzydło włoskie na froncie północnym czuje się silnie wzmocnione przez poparcie sułtana Biru, choć wskazać należy, iż właściwy teren tego sułtanatu znajduje się w obrębie Erytrei włoskiej.

Według informacyj ze źródeł angielskich, armja włoska zamierza jeszcze przed przybyciem marszałka Badoglio zakończyć operacje w Tembienie pomimo niezmiernie trudnych warunków topograficznych.

Na brzegu południowym rzeki Takazze w ciągu dnia dzisiejszego abisyńczycy kilkakrotnie próbowali przedostać się na drugą stronę rzeki, lecz zostali odparci ze stratami.

Proklamowanie autonomji Chin Północnych

odłożone zostało na kilka dni

Tokio, 20 listopada.

(PAT) Agencja Rengo donosi: Proklamowanie autonomji Chin północnych, które miało nastąpić 20 bm., według wiadomości z Pekinu prawdopodobnie zostanie odłożone na kilka dni, chociaż projekt deklaracji uzyskał aprobatę przywódców ruchu autonomicznego.

W kołach japońskich ministerstwa spraw zagranicznych uważają, iż autonomiczny ruch w Chinach północnych został wywołany polityką Stanów Zjednoczonych w sprawie srebra oraz brytyjskiem poparciem chińskiej reformy monetarnej.

Podkreślają jednocześnie, że autonomiczna federacja Chin północnych nie przewiduje terytorjalnej i administracyjnej niezależności od Nankinu, wobec czego nie może powstać sprawa powołania się na układ dziesięciu mocarstw.

Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza pogłoskom, jakoby Japonja popierała ruch autonomiczny, który jednakże jest śledzony z wielką uwagą przez rząd japoński.

Stanowisko przywódców ruchu autonomicznego nie jest znane, ale w kołach miarodajnych dają do zrozumienia, iż jeżeli zwrócą się oni do Japonji o poparcie, apel ten będzie rozpatrzony w sensie przychylnym przez wysłanie dowódców.

Pekin, 20 listopada.

(PAT) Odroczenie ogłoszenia deklaracji w sprawie autonomji pięciu prowincyj Chin północnych nastąpiło w następujących okolicznościach:

Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych, obawiając się wywołania komplikacyj międzynarodowych, przecięło dyskusję, prowadzoną przez przedstawicieli armji kwantuńskiej z władzami Chin północnych.

Chińczycy szybko zorjentowali się w sytuacji. Han-Fu-Czu, gubernator Szantungu, rywalizujący z gen. Sung-Cze-Juanem, komendantem garnizonów w Pekinie i Tien-Tsinie, wycofał się z rozmów, podczas gdy przedstawiciele gen. Sung-Cze-Juana gotowi byli do ustępstw. Gubernator Hopei odwołał swój wyjazd do Pekinu. Gen. Doihara rozdrażniony, opuścił Pekin i udał się do Tien-Tsinu.

Jin-Ting, dyrektor kolei Pekin — Szan-Hai-Kuan, który uczestniczył kiedyś w rokowaniach chińsko-japońskich udał się do Nankinu, jako doradca na wypadek, gdyby układy pomiędzy Czang-Kai-Szekiem i Arijoszim ogarnęły całokształt stosunków chińsko-japońskich.

Londyn, 20 listopada.

(PAT) Reuter donosi z Pekinu, że wysiłki generała Doihara, który pragnął przekonać władze północnych Chin o konieczności ogłoszenia niezależności zawiodły wobec czego ruch autonomiczny zakończył się niepowodzeniem.

Przed strajkiem węglowym w Anglji

Większość górników opowiedziała się za porzuceniem pracy

Londyn, 20 listopada.

(PAT) Na posiedzeniu egzekutywy federacji górniczej w Barnsley ogłoszono dziś rezultat referendum strajkowego, przeprowadzonego na wszystkich kopalniach zagłębi węglowych.

Za strajkiem opowiedziało się 409.351 górników, przeciw zaś — 29.215. Nietylko więc przekroczona została wymagana większość 2/3 głosów, lecz większość, która opowiedziała się za strajkiem wynosi 93 proc. i jest tak przytłaczająca, że wydawałoby się, iż wobec takiego rezultatu ogłoszenie powszechnego strajku węglowego w Anglji jest nieuniknione.

2 miljony złotych

na kartofle dla bezrobotnych

Warszawa, 20 listopada.

Fundusz Pracy rozdzielił pomiędzy wszystkie swoje biura wojewódzkie sumę 2-ch miljonów zł. na zakup ziemniaków dla bezrobotnych na okres zimowy. Ziemniaki te będą rozdawane bezrobotnym darmo.

Trzeci dzień procesu zabójców ś.p. ministra Pierackiego

Oskarżony Bandera w dalszym ciągu nie chce zeznawać po polsku. — Sąd był zmuszony usunąć go ze sali. — Krwawe tajemnice terorystów ukraińskich

Bandera wydał rozkaz zamordowania ś.p. min. Pierackiego

Warszawa, 20 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo min. Pierackiego, rozpoczęło się o godz. 10 min. 30. Zgodnie z wydanem wczoraj przez przewodniczącego zarządzeniem, dotyczącem składania przez oskarżonych wyjaśnień, na ławie oskarżonych pozostawiono tylko oskarżonego, Stefana Banderę, **pozostali zaś współoskarżeni na czas składania przez niego wyjaśnień, zostali wyprowadzeni z sali sądowej.**

Przewodniczący przypomina oskarżonemu, że obowiązany jest dawać odpowiedzi w języku polskim, w przeciwnym razie, sąd uważać będzie, iż odmawia on wyjaśnień i zostaną odczytane zeznania jego, złożone w toku dochodzeń prokuratorskich i w śledzwie.

Demonstracja Bandery

Ponieważ oskarżony Bandera usiłuje mówić w języku ukraińskim, sąd ogłosił postanowienie, mocą którego, biorąc pod uwagę, że oskarżony Bandera na zadawane mu pytanie mówi w języku niepolskim i że został uprzedzony iż wrazie odmowy wyjaśnień w języku polskim, zostaną odczytane jego zeznania, **postanowił odczytać złożone w trakcie dochodzeń prokuratorskich i w śledztwie zeznania.**

Wobec dalszych prób ze strony osk. Bandery przemawiania w języku ukraińskim, przewodniczący uprzedza, że wrazie dalszego odzywania się oskarżonego bez zezwolenia sądu i w języku niepolskim, **będzie on wydalony z sali.**

Ponieważ do zarządzenia tego oskarżony Bandera nie zastosował się,

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDZIŁ USUNIĘCIE GO Z SALI,

poczem sąd przystąpił do odczytywania zeznań oskarżonego.

Przygotowanie „chat" w Lublinie i Poznaniu

Ze znajdujących się w aktach sprawy zeznań oskarżonego Bandery wynika, że zbadany dnia 21 grudnia 1934 r. przez sędziego apelacyjnego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia, Wituńskiego w charakterze oskarżonego

STEFAN BANDERA NIE PRZYZNAŁ SIĘ DO WINY.

t. j. do tego,

1) że w roku 1934 i przedtem, w celu oderwania od państwa polskiego części jego obszaru, a mianowicie województw południowo-wschodnich, wziął udział w organizacji ukraińskich nacjonalistów, co przejawił przez utrzymywanie kontaktów organizacyjnych, 2) że z końcem r. 1933 i w pierwszej połowie r. 1934, za pośrednictwem oskarżonego, Mikołaja Łebeda oraz oskarżonej Darji Hnatkiwskiej, przeprowadził

WYWIAD CO DO TRYBU ŻYCIA Ś. P. MIN. PIERACKIEGO,

wydając im polecenia w tym kierunku i przesyłał gotówkę im potrzebną na opędzenie wydatków, związanych z tym wywiadem, aby w ten sposób sprawcy zabójstwa **ułatwić dokonanie zabójstwa w okolicznościach najdogodniejszych.**

3) że w drugiej połowie 1933 r. wydał rozkaz referentowi organizacyjnemu O. U. N. Iwanowi Halucy przygotowania „chat" w Lublinie i w Poznaniu, celem umożliwienia sprawcy zabójstwa skrycia się w tych „chatach" po dokonaniu zabójstwa.

4) że w pierwszej połowie 1934 r. jako Krajowy komendant O. U. N. dał Grzegorzowi Maciejce

ROZKAZ ZABICIA Ś. P. MIN. BRONISŁAWA PIERACKIEGO

i polecił udać się mu w tym celu do Warszawy, t. j. do przestępstw, przewidzianych w art. 97 par. 1, 93, 26, 27, 225 k.k.

Nie przyznaje się

Na zapytanie odpowiedział, że Mikołaja Łebeda, Darji Hnatkiwskiej, Jarosława Karpynca, Grzegorza Maciejki, Eugenjusza Kaczmarskiego, Bohdana Pidhajnego nie zna, natomiast zna: Romana Myhala, Katarzynę Zarycką, Jarosława Raka, Iwana Malucę z życia studenckiego. Malucy nie dawał żadnych poleceń w kierunku wynalezienia „chat" w Lublinie i w Poznaniu. Zna jakiegoś Czornija ale nie pamięta, czy mu na imię Jakób. Z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów nie ma nic wspólnego.

O zabójstwie min. Pierackiego dowiedział się w czasie drogi, już będąc aresztowanym i jadąc ze Lwowa do Krakowa. Aresztowano go 14 czerwca i przewieziono do Krakowa. — Pieniądze na utrzymanie, otrzymywał częściowo od swoich rodziców w wysokości od 50 do 80 zł. miesięcznie, pozatem dorabiał lekcjami.

Przesłuchany w dniu 3 czerwca 1935 roku osk. Stefan Bandera potwierdził swoje zeznania, złożone w dniach 16-go czerwca 1934, 3 lipca 1934, 6 sierpnia 1934, 12 i 16 listopada 1934, 16 stycznia 1935 i 4 kwietnia 1935 r.

Wyjazd do Gdańska

W toku tych przesłuchiwań osk. Bandera przyznał, iż językiem polskim włada w słowie i piśmie. **Odmawiał jednak posługiwania się tym językiem.**

Do przynależności do O. U. N. nie przyznawał się, natomiast przyznał, że należał

DO INNYCH ORGANIZACYJ UKRAIŃSKICH.

Jeździł z referatami do okolicznych wsi, pracą polityczną zajmował się i nie należał do żadnych organizacyj politycznych.

Aresztowany był kilkakrotnie. Po raz pierwszy pod zarzutem przynależności do O. U. N. był zatrzymany przez dwa dni w 1928 r., w 1931 r. był zatrzymany we Lwowie i siedział w areszcie 3 miesiące. Dalej zatrzymanym był w listopadzie 1932 r. **w związku z napadem na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim.** Czwarty raz zatrzymany był we wrześniu 1933 r. Sądownie karany nie był, a tylko administracyjnie 10 zł. grzywny za nielegalne przekroczenie granicy w Cieszynie.

Następnie przyznał, że w marcu 1932 roku był aresztowany

W ZWIĄZKU Z ZABÓJSTWEM KOMISARZA P. P. CZECHOWSKIEGO.

Aresztowany też był w związku z rozrzucaniem ulotek O.U.N. oskarżony podał następnie, że w maju czy czerwcu 1933 r. nabył okrężny bilet kolejowy, za którym miał jechać do zamieszkałych w Małopolsce krewnych celem zaproszenia ich na ślub swej siostry. Udał się jednak najpierw do Gdańska do kuzyna swego Turyły celem zaproszenia go na ten ślub, kąpiąc się jednak w morzu przeziębił się i leżał w łóżku przez tydzień, **wskutek czego nie zdążył już na ślub siostry.**

Zaprzeczył, jakoby w Gdańsku zetknął się z kimkolwiek ze studentów ukraińskich poza Turyłą.

Bandera odwołał swe zeznania

Na zapytanie sędziego śledczego dlaczego w dochodzeniu prokuratorskiem przyznał, iż nie kwestjonował swej przynależności do O. U. N. i zapewnił, że złoży szczere i prawdziwe zeznania, oraz oświadczył, że chciałby wystąpić do młodzieży ukraińskiej z referatem w sprawie zaprzestania wystąpień bojowych O. U. N., Bandera wyjaśnił, że przesłuchiwano go kilka dni, wobec czego, aby zakończyć badania **użył podstępu w celu zawiadomienia towarzyszy w celi więziennej, że do niczego się nie przyznał.**

Na szczegółowe pytania dotyczące kontaktów z poszczególnymi oskarżonymi lub osobami znanemi z działalności w O. U. N. osk. Bandera kategorycznie zaprzecza, by takie kontakty posiadał i twierdzi, że większości ich zupełnie nie zna, żadnych zleceń, dotyczących wykonywania zamachów nie dawał, jak również nie polecał współoskarżonym nabywać broń lub dawał na to pieniądze. **Maciejki nigdy w życiu nie widział i o nim z nikim nie rozmawiał.**

Jestem nacjonalistą ukraińskim

Z odczytanych przez sąd zeznań oskarżonego Bandery, złożonych w śledztwie wynika dalej, że badany dnia 1-go kwietnia 1935 roku oskarżony Bandera twierdził, że do O. U. N. nie należał, gdyż polityką się nie zajmuje. W. O. U. N., nie angażował się, bo nie uważał za odpowiednie brać jakikolwiek udział w tej organizacji. Dalej na ten temat mówić nie chciał, dodając.

IŻ JEST Z PRZEKONAŃ NACJONALISTĄ UKRAIŃSKIM.

Na pytanie, czy uważa O. U. N. za instytucję konieczną i pożyteczną, dla społeczeństwa ukraińskiego, odmowił odpowiedzi.

Przekonania jego — dodał — odpowiadają ideologji O. U. N. Na temat metod pracy w O. U. N. nie chciał wypowiedzieć się.

Gdy w toku śledztwa odczytano osk. Banderze zeznania, dotyczące jego osoby, złożone przez Pidhajnego, Bandera pierwotnie oświadczył, że zeznania te są nieprawdziwe, później jednak dodał, iż nie twierdzi, że są nieprawdziwe, **lecz wstrzymuje się od ich kwalifikacji co do prawdziwości.**

Gdy sędzia śledczy zwrócił mu uwagę,

ŻE MALUCA PRZYZNAŁ SIĘ, IŻ NALEŻAŁ DO EGZEKUTYWY O. U. N.,

był jej referentem organizacyjnym i bywał razem z Banderą na posiedzeniach egzekutywy, osk. Bandera podał, że powyższe stwierdzenie Malucy nie oświadcza się, dlatego, **że nie chce powiedzieć czy są one prawdziwe, czy nieprawdziwe.**

Po przedstawieniu wyników śledztwa osk. Bandera oświadczył, że wszelkie zarzuty czynione mu są bezpodstawnie, **na swoją obronę żadnych świadków nie ofiaruje i nie ma nic więcej do dodania.** Zgodził się na zamknięcie śledztwa, dodając, **iż** wprawdzie żalił się na rozszerzenie śledztwa, jednakże zażalenie to teraz cofa.

Na wniosek prokuratora sąd postanowił protokuł zeznań oskarżonego Bandery, dotyczący konfrontacji jego z osk. Myhalem odczytać dopiero po wyjaśnieniach Myhala.

Przewodniczący zarządził przerwę

Łebed nie przyznaje się

Po przerwie przewodniczący pyta, czy Łebed przyznaje, że wziął udział w organizacji O. U. N. w celu oderwania od państwa polskiego południowo-wschodnich województw. **Oskarżony usiłuje odpowiedzieć coś w języku ukraińskim.** Na to przewodniczący przypomina oskarżonemu, iż obowiązany jest składać wyjaśnienia w języku polskim.

Prokurator stwierdza, że przy aresztowaniu Łebeda znaleziono u niego list, pisany przez jego narzeczoną w języku polskim. Świadczy to o pewnej znajomości języka polskiego przez oskarżonego.

Gdyby w naszym sądzie znalazł się **ukrainiec, co do którego byłoby stwierdzone, iż nie zna języka polskiego zupełnie, to sąd powołałby tłumacza sam, jakby to zrobił dla francuza, anglika, obywatela niepolskiego, a wet i obywatela poiskiego, nieznającego języka polskiego.**

Odmowa musiała nastąpić dlatego że **to jest odmowa przeciw demonstracji, a nie przeciw rzeczywistej niemożności zeznawania w języku polskim.**

Sąd przystępuje do odczytania zeznań osk. Łebeda. Treść ich podawaliśmy już w akcie oskarżenia. Łebed winy nie przyznał się.

Co zeznała Hnatkiwska

Po przerwie zarządzonej po odczytaniu zeznań osk. Łebeda, na salę wprowadzono następną oskarżoną Darję Hnatkiwską. Usiłuje i ona odpowiadać na pytania po ukraińsku. **Przewodniczący stwierdza, że odmawia udzielenia wyjaśnień i postanawia wobec tego odczytać jej zeznania złożone w toku dochodzeń.**

Zeznała ona wówczas, że się polityką nie zajmowała i w życiu społecznem nie brała prawie żadnego udziału. O. U. N. zna tylko z prasy, ale sympatyzuje się z tą organizacją. Hnatkiwska **jest zwolenniczką metod rewolucyjnych ponieważ drogi ewolucyjne trwają za długo.** Do sabotaży i podpalań nie chciała stalizowała dotychczas swego stanowiska **nie odnosi się jednak do nich ani z potępieniem ani też ich nie gloryfikuje.**

Przyznaje dalej, że ma „[illegible] nego" narzeczonego od r. 1[illegible] zwiska jego nie chce wyjawić. Do winy nie przyznaje się.

Oskarżony Karpynec

Identyczna dyskusja rozwija się stosunku do osk. Karpynca.

W dniu 14 czerwca badany w kowie Karpynec zeznał, że wszystkie przedmioty laboratoryjne i chemiczne należą, do niego jako własność prywatna i służyły mu do doświadczeń prowadzonych w zakresie chemji. Do nielegalnego stowarzyszenia politycznego nie należał. Do O. U. N. wstąpił w [illegible] 1933 r. **Złożył on ślubowanie przysięgowe na rewolwer.**

Ceremonja odbyła się na polu, w obec jednej osoby, przyczem rota ślubowania brzmiała w ten sposób, że członek O. U. N. będzie gotów zawsze wykonać rozkazy władz organizacyjnych O. U. N. Dadej oskarżony przyznaje, że sporządził część pocisku buchowego, który w odbitkach fotograficznych został mu okazany w czasie przesłuchania w Krakowie.

Po odczytaniu wszystkich zeznań osk. Karpynca, przewodniczący, uwzględniając wniosek obrońcy oskarżonej Hnatkiwskiej i mając na uwadze, **że w dniu jutrzejszym przypada wielkie święto religijne dla osób wyznania grecko-katolickiego [illegible] rwe w rozprawie do dnia 22 b. m. godz. 10 rano.**

Listopad **21** Czwartek

Dziś Ofiarowanie NMP.
Jutro Cecylji P. M.

Wschód słońca	7.04
Zachód słońca	15.40
Wschód księżyca	2.24
Zachód księżyca	13.39
Długość dnia	8.41
Ubyło dnia	9.39

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalec. przez lek.

Drobne wiadomości

FURGONY RZEŹNICKIE, służące do przewożenia mięsa z rzeźni do sklepów, poddawane będą obecnie skrupulatnej kontroli. Stwierdzono bowiem, iż wozy te myte są bardzo rzadko, utrzymywane w stanie niechlujnym i niezabezpieczają mięsa przed kurzem ulicznym. Rzeźnicy pociągani będą z tego tytułu do odpowiedzialności.

***

MAŁOLETNIM NIE WOLNO grać na bilardach i automatach, ustawionych w kawiarniach, cukierniach i restauracjach. Władze administracyjne stwierdziły, że demoralizuje to w wysokim stopniu młodzież i w najbliższych dniach wydadzą w tej sprawie odpowiednie zarządzenie. Właściciele lokali będą osobiście odpowiedzialni za wpuszczanie nieletnich do pokojów, w których ustawione są bilardy i automaty.

***

BUDOWA WIELKIEGO TRAKTU, prowadzącego przez Łódź została uchwalona przez władze państwowe. Droga, zbudowana będzie kamienna i prowadzić ma z Warszawy przez Łódź, Pabjanice do Kalisza. Budowa tej drogi rozpocznie się w przyszłym sezonie, obecnie już jednak zaczną się prace przygotowawcze.

***

PRACOWNICY FRYZJERSCY I HOTELOWI muszą poddać się badaniom sanitarno - lekarskim. W sprawie tej starostwo grodzkie wystosowało wczoraj pisma do cechu fryzjerów i stowarzyszenia właścicieli hoteli w Łodzi. — Od dnia 1 stycznia 1936 r. wszyscy pracownicy fryzjerscy i hotelowi muszą już posiadać świadectwa zdrowia.

***

DODATKOWA REJESTRACJA rocznika 1917 odbywa się w dniu dzisiejszym w biurze powiatowem zarządu miejskiego. Stawić się na niej winni wszyscy, niezależnie od miejsca zamieszkania, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli tego uczynić we właściwym czasie.

Kto strzelał do Bauera?

Stan rannego jest ciężki

Donosiliśmy w dniu wczorajszym o tajemniczym postrzeleniu w Rudzie Pabianickiej. Niedaleko fabryki Sp. Akc. A. Scherbak znaleziono nieprzytomnego i brocącego krwią 32-letniego Roberta Bauera.

Dowiadujemy się, że Bauer był aplikantem sądowym i jednocześnie współwłaścicielem odlewni przy ul. Nowe Sady.

Prawdopodobnie postrzelenie ma za tło niesnaski na tle majątkowem.

Stan rannego jest ciężki i przesłuchać go narazie niepodobna.

Zwalnianie sezonowców

odbywać się będzie stopniowo

Jak się dowiadujemy, zwalnianie z pracy sezonowców będzie się odbywało stopniowo. Zarząd miasta bowiem pragnie maksymalnej ilości robotników umożliwić nietylko uzyskanie prawa do zasiłków zimowych, ale także kontynuowanie w miarę możności pracy.

W związku z tem, o ile pogoda dopisze, najprawdopodobniej kilkuset robotników będzie zatrudnionych na niektórych odcinkach robót do dnia 10 grudnia br.

W tak późnym okresie nie prowadzono jeszcze robót sezonowych w Łodzi.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A Perelmana (Cegielniana 22), J. Cymera (Wólczańska 37), sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dokumenty i fotografje

ilustrujące dzieje Łodzi, winny być przesłane do Zarządu Miejskiego. — Twórzmy własne muzeum historyczne

Onegdaj wieczorem w sali rady miejskiej odbyła się konferencja, mająca na celu podjęcie akcji w kierunku utworzenia muzeum historycznego Łodzi. Chodzi o zebranie pamiątek, dokumentów, fotografji i eksponatów dotyczących Łodzi, na których podstawie możnaby przystąpić do konkretnych prac odtwarzających dzieje naszego miasta.

Wszystkie książki i dzieła, które powstały z tej dziedziny, aczkolwiek opracowane bardzo poważnie i szczegółowo, posiadają luki, które nie mogą być wypełnione ze względu na **brak historycznych dokumentów.** Łódź powstawała i rozwijała się tak chaotycznie, że nikt nie zdawał sobie trudu gromadzenia tych rzeczy, nie przywiązując do nich specjalnej wagi i w ten sposób cenne **dokumenty i pamiątki, ilustrujące historję naszego miasta częściowo zginęły, częściowo zaś znalazły się w rękach prywatnych.** Obecnie więc chodzi o ich wydobycie, skompletowanie i utworzenie z nich zbioru, który służyłby nietylko za podstawę prac historyków naszego miasta, lecz mógłby stanowić **muzeum historji naszego miasta.**

Konferencję zagaił wiceprez. Godlewski, krótkiem przemówieniem na temat obserwacyj, poczynionych przezeń w Łodzi z których wynika, że aczkolwiek miasto nasze nie jest piękne, posiada jednak bardzo wiele ciekawych cech.

Obszerny referat wygłosił poseł prof. Waszkiewicz, który od wielu lat pracuje nad historją miasta. Oświadczył on, iż wie, że w **rękach prywatnych znajdują się dokumenty o bezcennej niemal wartości dla miasta.** Zebranie wszystkich pamiątek dotyczących Łodzi jest, zdaniem referenta, zadaniem bardzo trudnem, niemniej wszakże, jeśli znajdą się ludzie dobrej woli, którzy zaprzęgną się do tej pracy, powstanie zbiór eksponatów wybitnie ciekawych.

W dyskusji zabrał głos b. poseł Szczerkowski, który zwrócił uwagę, że poszukiwania dokumentów i pamiątek historycznych Łodzi należałoby przedewszystkiem zacząć od **spółdzielni i związków robotniczych.** Tam znajduje się bowiem bardzo bogaty materjał, a poza tem właśnie za pośrednictwem związków możnaby wydobyć dużo materjału znajdującego się w **rękach robotników łódzkich.** W tym samym mniej więcej duchu przemawiał p. Ajnenkel który zwrócił uwagę, iż w zaraniu niepodległości w Łodzi działała t. zw. **rada robotnicza,** która zebrała bardzo wiele wybitnie ciekawych dokumentów i fotografji. Tu więc należy czynić poszukiwania.

Notarjusz Aleksy Rżewski mówi, że w Łodzi można było spotkać się z objawami wandalizmu, kiedy **wiele osób sprzedawało na makulaturę najcenniejsze dokumenty historyczne, dotyczące naszego miasta.** Zdaniem p. Rżewskiego należy powołać komisję, która zajmie się zbieraniem tych rzeczy.

Bardzo ciekawe było oświadczenie ks. Folwarskiego, który zwrócił uwagę, iż w najstarszej parafji łódzkiej, w parafji Najświętszej Marji Panny, przechowywane są **stare dokumenty i pamiątki, sięgające 17-go wieku.** Te dokumenty będą bodajże najcenniejszemi eksponatami przyszłego muzeum historycznego m. Łodzi.

Po dyskusji, w której zabierali jeszcze głos obecni postanowiono przedewszystkiem zwrócić się z apelem do ogółu mieszkańców, aby **wszystkie historyczne dokumenty, pamiątki i fotografje oddali zarządowi miejskiemu.** Dopiero potem powołany zostanie specjalny komitet, który zajmie się uporządkowaniem zdobytego materjału i poszukiwaniem dalszego.

Pracownicy umysłowi skarżą się

na przewlekanie sprawy zasiłków przez Z.U.S. Łódź nie może sama decydować

Łódź nie ma samodzielnej ekspozytury zakładu ubezpieczeń społecznych. Wszystkie sprawy dotyczące ubezpieczeń: chorobowego, na wypadek braku pracy i t. d. załatwia ubezpieczalnia społeczna, poza tem istnieje inspektorat ZUS., który jest tylko instancją kontrolną. O ile sprawy ubezpieczenia chorobowego załatwiane są bezpośrednio na miejscu, o tyle sprawy dotyczące innych działów ubezpieczeń muszą wędrować do Warszawy, a to stwarza bardzo niewłaściwe komplikacje.

Doniesiono nam ostatnio o wielu wypadkach długiego oczekiwania przez pracowników umysłowych, którzy stracili pracę, na orzeczenie o przyznaniu zasiłku. Wczoraj m. in. zwrócono się do nas ze skargą tego rodzaju, iż **pracownik umysłowy stracił pracę w dniu 1 października, bezpośrednio po tem złożył w ubezpieczalni społecznej podanie o przyznanie mu zasiłku i dotąd, w ciągu siedmiu tygodni, nie otrzymał żadnej odpowiedzi.** Gdy zwrócił się z monitem do ubezpieczalni — otrzymał odpowiedź, że **decyduje w tych sprawach Warszawa.**

Jest to bezwzględnie niesłuszne. Pracownik, który traci zajęcie, może czekać na zasiłek 2—3 tygodnie, gdyż w większości przedsiębiorstw łódzkich wypłaca się pensje z dołu i odchodząc z posady **otrzymuje on pensję za ostatni miesiąc.** Ale w drugim miesiącu nie ma on już właściwie z czego żyć. Dlaczego więc każe mu się czekać wiele tygodni na zasiłek?

Sądzimy, że jest to skutkiem **braku samodzielnej ekspozytury ZUS. w Łodzi.** Nie było wypadku aby w Warszawie, w Krakowie, Lwowie itd., wszędzie gdzie są samodzielne ekspozytury tej instytucji, pracownik czekał dłużej na przyznanie mu zasiłku, aniżeli 2—3 tygodnie. Tymczasem Łódź, która posiada tak wielką ilość pracowników i ubezpieczonych, niewiadomo dlaczego, **przydzielono do Warszawy i skutkiem tego ubezpieczeni narażeni są na przykrości.** O ile ze względów oszczędnościowych nie można powołać do życia pełnej ekspozytury w Łodzi, to przynajmniej **inspektorat Z. U. S. powinien otrzymać prawo decyzji w przyznawaniu zasiłków.** Przepisy regulujące, komu się należy a komu nie należy zapomoga, są tak proste i nieskomplikowane, że nie potrzeba wcale z takiemi drobiazgami odnosić się do centrali ZUS. w Warszawie.

Konferencja prezydentów miast

odbędzie się w połowie grudnia w Warszawie

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu związku miast polskich na którem z ramienia Łodzi był obecny prez. Głazek. Na posiedzeniu dyrekcja złożyła sprawozdanie z działalności związku, poczem rozpoczęły się obrady nad tezami, dotyczącemi projektów o uposażeniu i emeryturach samorządu.

Zarząd zatwierdził powołanie biura studjów budowy wodociągów i kanalizacji w Polsce przy związku miast. Biuro to miałoby nadzór nad wszystkiemi robotami prowadzonemi w tej dziedzinie w miastach polskich. Pozatem opracowano obszerny memorjał o potrzebach miast polskich i wręczono go p. premjerowi Kościałkowskiemu. Odpis memorjału delegacja zarządu związku miast, pod przewodnictwem prezydenta m. Warszawy Starzyńskiego, wręczyła p. wicepremjerowi Kwiatkowskiemu.

W odpowiedzi p. wicepremjer oświadczył, że w połowie grudnia zwoła konferencję z prezydentami wszystkich miast polskich dla omówienia wszystkich ważnych i wymagających zmiany spraw.

Najnowszy sensacyjny film sowiecki

ZŁOTE JEZIORO

Reżyser W. Sznajderow. **Muzyka prof. S. N. WASILENKO**

Film trzyma widza w napięciu od pierwszego do ostatniego momentu wyświetlania!

Od jutra w kinie „EUROPA"

Wystawa książki polskiej w Rumunji

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Czerniowce, w listopadzie.

Dnia 17 listopada r. b. w Czerniowcach uroczyście otwarto Wystawę książki i innych wydawnictw polskich. Na Wystawę przybyli przedstawiciele prasy rumuńskiej i polskiej, oraz szereg osobistości rumuńskich. Wystawę otworzył prezes bibljotek i czytelni Malikiewicz. Bezpośrednio po nim, w krótkiem, ale pięknem przemówieniu konsul Uzdowski zobrazował polakom na obczyźnie wartość polskiej książki. Wzruszające było samorzutne wystąpienie kpt. rumuńskiego Chrystjana, który, między innemi, wyraził podziw dla tego rodzaju imprezy Polaków zagranicą. Przemówienia zakończył również w języku rumuńskim i francuskim były rektor uniwersytetu, profesor dr. Gesan.

Pierwszy dzień wystawy książki polskiej wykazał duże zainteresowanie się sprawą całej Polonji rumuńskiej Może nie wszyscy rozumieli zadanie jakiego podjął się Związek polaków z zagranicy, ale dla większości dzień otwarcia wystawy był dniem wielkiego święta. Fakt wystawy nie jest rzeczą powszednią. Jest to pierwsza tego rodzaju próba na terenie zagranicznym.

Czerniowce, jako największa kolonja polska w Rumunji, pierwsze zostały wybrane na cel Wystawy.

Reprezentacyjny „Dom polski" przybrał odświętną szatę. Schody, udekorowane kwiatami i polskiemi reklamami, wyglądały inaczej, niż zwykle. Inaczej również przedstawiała się główna sala przeznaczona na wystawę. Z głównej ściany, udekorowanej draperjami z zielonego sukna, jakgdyby do lotu zrywał się polski orzeł.

Na stołach i w specjalnych gablotach były rozłożone polskie książki. Jak żywy oddźwięk znalazły wśród ludności najlepiej świadczy fakt, że po zakończeniu uroczystych przemówień odrazu rzucono się do kupowania książek. Nawet wysoka cena, jak na rumuńskie stosunki, nie zatamowała pierwszego odruchu.

M. Ł.

Jasnowidz—telepata

prof. Messing cieszy się dużem wzięciem

W Łodzi bawi obecnie telepata prof. Messing, który budzi zdumienie swemi fenomenalnemi wyczynami, opartemi zresztą na naukowych zasadach. Demonstracje prof. Messinga są tak niezwykłe że trudno oprzeć się wrażeniu, iż człowiek ten posiada niemal dar jasnowidzenia. Odwiedziliśmy go w jego mieszkaniu przy ul. Piotrkowskiej 62.

Prof. Messing zademonstrował nam swoją sztukę w sposób wręcz zdumiewający.

Wprawiając siebie w trans telepatyczny i nie posiłkując się pozatem żadnemi trickami hypnotycznemi, znajduje prof. Messing z łatwością ukryte przez nas przedmioty, odgaduje bezbłędnie myśli, opowiada o wypadkach i zdarzeniach, które nie mogły mu być znane oraz świetnie charakteryzuje osoby, których nigdy nie widział. Należy wierzyć, że prof. Messing istotnie posiada coś w rodzaju szóstego zmysłu, dzięki któremu potrafi nawet przepowiedzieć przyszłość.

Nic tedy dziwnego, że zwracają się do niego bardzo liczne osoby, prosząc o radę, rozwiązanie tajemnic, odszukanie przedmiotów zaginionych, lub też o t. zw. horoskop.

Grand Kino
DZIŚ I CODZIENNIE
w samych superlatywach mówi się o filmie
ANNA KARENINA
GRETA GARBO
FREDRIC MARCH
Pocz. o 4-ej.

Pechowa noc dla złodziei

5-ciu schwytano na gorącym uczynku, jednego postrzelono

Noc wczorajsza była szczególnie niepomyślna dla złodziei i włamywaczy. Ani jedna kradzież z włamaniem się nie udała, jeden złodziej został w pościgu postrzelony, dwóch, w innym punkcie miasta, zostało ciężko poturbowanych, a dwaj dostali się pod klucz.

Do składu win i wódek Józefa Marciniaka przy ul. Sierakowskiego 46 **włamali się czterej złodzieje, którzy,** spakowawszy większą ilość wódek i wyrobów tytuniowych, kierowali się w nocy ku swym melinom. Na ulicy na całą czwórkę natrafił **patrol wywiadowców. Wezwani** do zatrzymania się, złodzieje nie reagowali i rzucili się do ucieczki. Funkcjonarjusze służby śledczej zagrozili uciekającym użyciem broni i po kilku strzałach na postrach — **wypalili w kierunku zbiegów.**

Jedna z kul **ugodziła w okolicę barkową znanego policji złodzieja 27-letniego Józefa Szkobla (Szopena 4),** który w stanie ciężkim został skierowany przez lekarza pogotowia do szpitala św. Józefa. Przy łóżku rannego czuwa posterunek.

O tym samym mniej-więcej czasie próbowali dostać się do restauracji przy ul. Zawadzkiej 21 dwaj złodzieje. Właściciel lokalu usłyszał podejrzane szmery i wyruszył z kilku znajomymi w poszukiwaniu domniemanych złodziei. Luzer Berkenwald z Łodzi i Symcha Szerycki z Radomska zostali dotkliwie poturbowani przez obrońców mienia restauratora i potem oddani w ręce policji.

W trzecim wreszcie wypadku, również dla rycerzy rzemiosła złodziejskiego niefortunnym, zatrzymani zostali dwaj złodzieje: **Tadeusz Standret i Władysław Sochacki** w chwili, gdy dobierali się do mieszkania Heleny Nowackiej przy ul. 28 Pułku S. K.

Majstrujących przy zamku złodziei usłyszał sublokator Świderski, który usiłował ich spłoszyć. Złodzieje rzucili się na Świderskiego i zadali mu kilka ciosów — zostali jednak zatrzymani przez nadbiegłych na krzyk pobitego sąsiadów i oddani w ręce zaalarmowanych posterunkowych.

PAPIEROS dla ZNAWCÓW
EGIPSKI PRZEDNI
20 sztuk - zł. 1.80

Na froncie robotniczym

Nowa umowa zbiorowa z dozorcami. — Pośrednictwo pracy dla młodocianych

Wczoraj odbyła się w zarządzie miejskim konferencja przedstawicieli związków robotników sezonowych ZZZ. „Praca", Ch. Z. Z. i klasowego z wiceprez. Godlewskim w sprawie zatrudnienia dodatkowo tych robotników, którzy jeszcze nie uzyskali praw do zasiłków. W wyniku konferencji ustalono, iż w dniu 22 bm. przyjętych zostanie do pracy 500 robotników, zwolnionych już w sobotę .Zatrudnieni robotnicy pracować będą 2 dni w tygodniu w lasach łagiewnickich.

***

Robotnicy fabryki Przygórskiego przy ul. Południowej 68, która przed kilku tygodniami padła pastwą pożaru, zwrócili się do inspekcji pracy o interwencję w sprawie wypłacenia im zaległej należności za pracę. W tej sprawie odbyła się wczoraj konferencja, na której p. Przygórski zobowiązał się wypłacić robotnikom po 90 zł., uruchomić fabrykę i zaangażować wszystkich robotników.

***

Związki zawodowe dozorców domowych, wobec wypowiedzenia przez właścicieli nieruchomości dotychczasowej umowy zbiorowej, opracowali projekt nowej umowy, która miałaby obowiązywać z dniem 1 stycznia 1936. Umowa ta przewiduje **podwyżkę płac dozorców i reguluje ich warunki pracy.**

Wczoraj projekt tej umowy przesłany został do inspektoratu pracy oraz do stowarzyszeń właścicieli nieruchomości. Dozorcy zapowiadają, że w razie nieprzyjęcia ich projektu umowy, proklamują strejk.

***

Wczoraj przy Funduszu Pracy w Łodzi uruchomiony został oddział pośrednictwa pracy dla młodocianych obojga płci w wieku od 15 do 18 lat. Poszukujący pracy młodociani robotnicy mogą rejestrować się w Funduszu Pracy przy ul. Moniuszki 8 w godzinach przedpołudniowych, przyczem muszą zgłosić się w towarzystwie rodziców lub opiekunów.

Pracodawcy, reflektujący na młodocianych robotników, mogą zgłaszać zapotrzebowanie osobiście lub telefonicznie (tel. 142-84).

CASINO | Elżbieta BERGNER
Pocz. 4. 6. 8. 10.
w filmie „Nie odchodź ode mnie..."

SALA FILHARMONJI
Telefon 213-84
DZIŚ, w czwartek, dnia 21 b. m. o godz. 8.30 wiecz. koncert mistrzowski
FRANCE ELLEGAARD
znakomitej duńskiej pianistki świat. sławy, zwanej „Paganinim fortepianu".
W programie utwory Mozarta, Schumanna, Brahmsa, Schuberta, Liszta, Chopina, Dohnanyi'ego, Palmgrena i Albeniza.
Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. sprzedaje kasa Filharmonji

Teatr Rozmaitości
tel. 112-25.
Ostatnie gościnne występy młodej utalentowanej artystki DINY HALPERN oraz SEMA BRONECKIEGO
Dziś o g. 9.15 w. wspaniała komed. muz. S. Jakubowa p. t. „MODELKA". — CENY OD 54 GR. — 1.70
Dekoracje: art. mal. B. Kudewicz. Sala mocno ogrzana. Jutro: premjera „Otwarte oczy"

Gustaw Fröhlich
w filmie produkcji wiedeńskiej
SZALONY PORUCZNIK
pełnym zabawnych sytuacyj i dźwiękowych melodyj ukaże się już w najbliższych dniach w kinie
„RIALTO"

Bandyckie napady

w różnych punktach miasta

Jak już donosiliśmy, w niedzielę i poniedziałek wieczór grasowała w mieście banda opryszków, napadających na przechodniów. Jak się obecnie dowiadujemy, dalszą ofiarą tych karygodnych ekscesów jest **16-letni uczeń jednego z gimnazjów łódzkich — Markus Halperin.**

Chłopiec wracał wieczorem ulica 28 Pułku S. K. do domu przy ul. Śródmiejskiej 71. Niedaleko tej posesji został napadnięty przez kilku wyrostków, z których jeden zrzucił mu czapkę szkolną z głowy. Gdy uczeń pochylił się, by podnieść czapkę — **został przez najstarszego ze zbirów ugodzony nożem w plecy.**

Lekarz pogotowia stwierdził głęboką ranę, sięgającą do opłucnej, i skierował nieszczęśliwego chłopca do szpitala.

Zbirów, podobnie jak w innych wypadkach z tego samego cyklu, poszukuje policja.

Zjazd rady naczelnej

zjednoczenia chrześcijańsko-społecznego

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie zjazd rady naczelnej zjednoczenia chrześcijańsko - społecznego. Na zjazd ten z Łodzi udają się b. ławnik Harasz i r. Cyrański.

Na zjeździe wygłoszą referaty prof. Bryła p. t. „Ruch chrześcijańsko-społeczny w dobie obecnej" i adw. Noskiewicz p. t. „Sytuacja polityczna w Polsce".

Głównym tematem obrad zjazdu, jak nas informują, jest projekt unifikacji wszystkich organizacyj zawodowych i stronnictw politycznych chrześcijańsko-społecznych w Polsce.

Krewni Salomei Saks

winni się natychmiast zgłosić

Towarzystwo „Ostatnia Posługa" poszukuje za naszem pośrednictwem krewnych Salomei Saks, zmarłej w dniu 19 b. m. w miejskim szpitalu zapasowym przy ul. Zakątnej 44.

Zmarła przebywała przez dłuższy czas w zakładzie dla chorych umysłowo w Warcie, skąd została przekazana do szpitala łódzkiego Bez odnalezienia krewnych Towarzystwo ma wielkie trudności przeprowadzeniem formalności pogrzebowych.

Poszukiwani zechcą zgłosić się do kancelarji Towarzystwa (Piotrkowska 34) w godzinach biurowych.

SYGNALIZUJĄ Z MOSKWY o wielkiem powodzeniu najnowszego i najciekawszego filmu sowieckiego wytwórni „Mežrabpomfilm" p. t.: „Złote jezioro". Film ten, ilustrujący przygody poszukiwaczy złota w tajdze syberyjskiej, wyreżyserowany został przez znanego realizatora filmów sowieckich, W. Sznajderowa. Wspaniałą ilustrację muzyczną skomponował prof. S. N. Wasilenko. Film „Złote jezioro" ukaże się już jutro w kinie „Europa".

ERWSZY TRYBUNAŁ REWOLUCYJNY w ROSJI

szkiewicz przed sądem bolszewickim.—Niezwykły przebieg rozpraw.—Najwyż-m wymiarem kary był kilkudniowy areszt.—Zabójstwo Kokoszkina i Szingarewa

przewrocie bolszewickim w Ro-ero 27 listopada 1917 roku, usta-o w Piotrogrodzie **pierwszy try-rewolucyjny**, który miał być insty-ymiaru sprawiedliwości. W tym bezpośrednio po rewolucji, kiedy o miało jeszcze charakter tym-ości, sowiet piotrogrodzki, który łosić kandydatów do trybunału yjnego, nie dysponował wy-nymi prawnikami. Dotychczaso-dziom i prokuratorom nie do-o, podejrzewając ich o sympatje ewolucyjne i obawiano się sabo-ich strony.

en sposób pierwszym przewodni-trybunału rewolucyjnego został **k fabryki Ericsona, Piotr Żukow.** stałych sędziów — asesorów — **erech robotników fabrycznych i ołnierzy.** Trybunał rewolucyjny a swą siedzibę pałacyk wielkiego Mikołaja Mikołajewicza. Dla pu-ci wstęp był dozwolany.

wodniczący Żukow był **półanal-**ale zarazem był to człowiek **wy-adry i bardzo uprzejmy.** Cha-tycznym szczegółem tego pier-składu trybunału rewolucyjnego wszyscy jego członkowie **starali** czas **rozpraw nie teroryzować** ych — **przeciwnie, traktowano** ludzi **„którzy błądzili", jak wy-Żukow, z pobłażliwością.** Wy-y bardzo łagodne. Dopiero gdy rybunału rewolucyjnego został ny — zaczął on działać w myśl ch doktryn rewolucji.

rszym oskarżonym była **kobieta,** Panina. Drugim — redaktor a „Dzwon rewolucji" **L. Bram-**rzecim — **prezes organizacji mo-ycznej, słynny Puriszkiewicz.** ratora, raczej **oskarżyciela pu-nie było.** Akt oskarżenia od-przewodniczący, poczem zwra-publiczności ze słowami:

y życzy sobie ktoś oskarżać o-?

zający się musiał **udowodnić, członkiem partji.** Więcej od nie-wymagano. Miał prawo zająć przy stole i wygłosić mowę os-

na Panina oskarżona była o to, **a przed bolszewikami 93.000 ru-**ane na cele oświatowe z polece-isterstwa oświaty. Gdy pierwsi rze ludowi obejmowali swe re-w ministerstwach, hr. Panina oświadczyła, iż **tych pieniędzy im nie wyda.** Powtórzyła to samo na roz-prawie w trybunale administracyjnym, oświadczając, iż **nie ma zaufania do ludzi, którzy kręcą się obecnie w ministerstwie.**

Mowę oskarżycielską wygłosił **robotnik Naumow,** który żądał przykładnej kary dla „szkodników rewolucji". Hr. Panina skazana została na... **publiczną naganę z pozostawieniem w więzieniu tak długo, dopóki nie wskaże miejsca ukrycia 93.000 rubli.**

Po rozprawie hr. Paninej przyszła kolej na Bramsona. Oskarżony był on o to, iż w dzienniku „Dzwon rewolucji" zamieścił artykuł, w którym znajdowało się zdanie: — „Bolszewicy sprzedali Rosję niemcom".

Warto to przytoczyć specjalnie ze względu na wymiar kary orzeczony przez trybunał rewolucyjny. **Bramson skazany został na... 3 dni aresztu i wyrażenie publicznej nagany.**

Trudno się dziwić, że trybunał rewolucyjny został bardzo szybko zmieniony, wobec takich wyroków.

Niezwykła była trzecia rozprawa, słynnego Puriszkiewicza.

— Obywatel przyznaje się, że jest monarchistą? — pytał przewodniczący Żukow.

— Przyznaję się — odparł Puriszkiewicz.

Kto zdrowie ceni

ma zawsze Aspirinę w zapasie. Aspirina jest obecnie wyrabiana w kraju. Jako znak, że produkcja odbywa się według przepisów fabryki „Bayer" widnieje na opakowaniach i tabletkach krzyż bayerowski, gwarantujący czystość i tożsamość preparatu.

ASPIRINY

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena za 6 tabl. obecnie już tylko 90 gr., za 20 tabl. Zł. 2.25.

— Czy przyznaje się obywatel do tego, iż zamierzał rozwinąć kontrrewolucyjną działalność?

— Narazie nie — odparł Puriszkiewicz. — Oświadczam tylko, że publicznie domagać się będę zwołania konstytuanty. A później, niezależnie od mych przekonań, podporządkuję się każdej władzy, którą ustali konstytuanta.

— Nawet władzy Lenina? — zapytał podejrzliwie Żukow.

— Nawet osła dardanelskiego — odparł Puriszkiewicz.

Na sali sądowej zapanowało milczenie. Trybunał nie wiedział, co uczynić: czy była tu obraza Lenina, czy nie. Wreszcie Żukow oświadczył:

— Proszę obywatela, aby był powściągliwszy w swych wyrażeniach.

Puriszkiewicz skazany został **warunkowo na cztery lata robót przymusowych, z tem, że jeśli w ciągu roku nie przejawi on żadnej kontrrewolucyjnej działalności, wyrok zostanie skasowany.**

Wyroki pierwszego trybunału rewolucyjnego nie wywoływały wówczas żadnych sprzeciwów. Dopiero po zabójstwie dwuch przywódców partji Wolności Ludu (Partja Narodnej Swobody), Kokoszkina i Szingarewa, zwrócono uwagę na trybunał i natychmiast **zmieniono jego skład.**

Kokoszkin i Szingarew oskarżeni byli o to, iż są „wrogami ludu" i że przygotowują akcję rewolucyjną. Obydwaj skazani zostali na siedem dni aresztu, a ponieważ byli chorzy, **pozwolono im te siedem dni spędzić w Mariińskim szpitalu.** Przy ich łóżkach stanęli dwaj czerwonogwardziści. W godzinę po przywiezieniu ich do szpitala, gdy obydwaj wartownicy dowiedzieli się, że oskarżeni skazani zostali tylko na 7 dni — **wystrzałem z rewolwerów zabili obydwu.**

W trzy dni później zmieniony został skład trybunału rewolucyjnego. Rozpoczęły się groźne, ponure rozprawy.

M. Ałdanow.

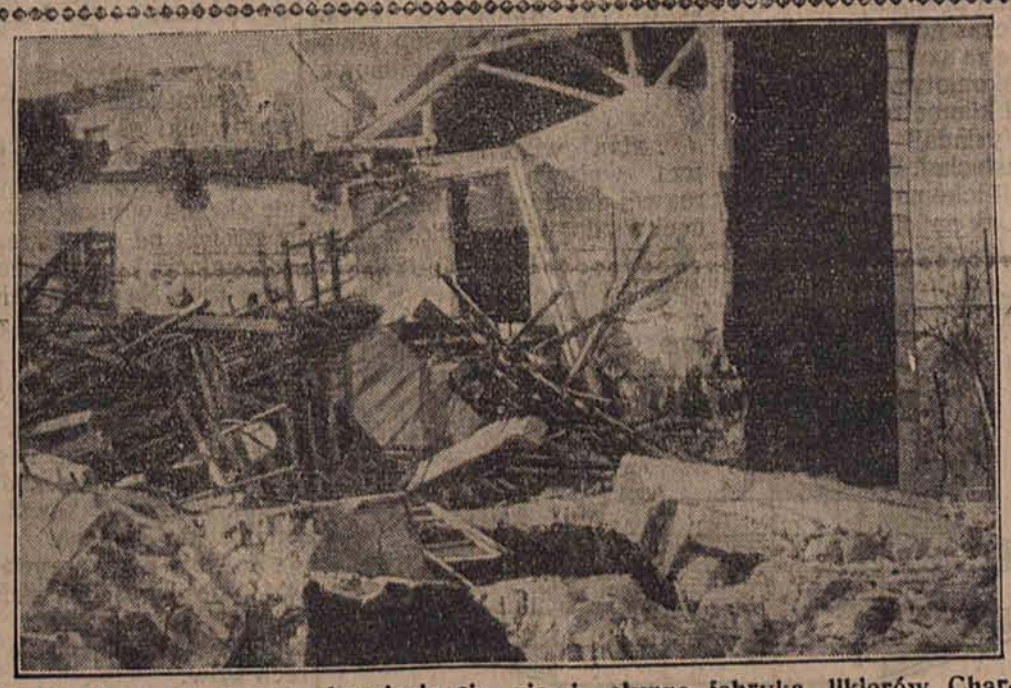

Wskutek gwałtownego obsuniecia się ziemi, słynna fabryka likierów Chartreuse we Francji uległa zupełnemu zniszczeniu, jak to widzimy na naszem zdjęciu.

Zaburzenia w trawieniu. Specjaliści światowej sławy stwierdzają zadowalające wyniki działania naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa".**

eorja profesora Freuda

Zygmunt Freud, Wstęp do psychoanalitania. Przekład Dr. S. Kempnerówny i Dr. W. Zaniewickiego pod redakcją D-ra Gustawa Bychowskiego. Warszawa 1935. Wydawnictwo J. Przeworskiego. Str. 582.

Zygmunt Freud to jeden z tych genjalnych ludzi, którym w chwili jasnowidzenia dane było przemknąć jedną z najgłębszych tajemnic istnienia. Człowiek każda istota żywa, opanowany jest przez dwa zasadnicze popędy: **samozachowawczy i gatunkowy.** Popęd samozachowawczy, czyli sprawy związane z podtrzymaniem życia i odżywiania ciała, zdobyły już dawno prawo obywatelstwa. Nietylko zaspakajanie głodu, lecz nawet zaspakajanie wyrafinowanego smaku w sali biesiadnej, podobnie jak otaczanie się bogactw, nie uchodzi za coś wstydliwego. Natomiast wszystkie sprawy miłosne, ściślej: cała rozległa dziedzina erotyki, jest **tabu.** Pozbawione prawa jawności i muszą być na jakiś sposób zatajane. Długo mniemano, że to jest, zupełnie obojętne, a niektórzy ascezy uważali nawet, że całkowite wyeliminowanie erotyzmu z życia aktywnego jest **pożyteczne dla** zdrowia. Mówi się też o wybuchach erotyzmu, jako o chwilach słabości, podczas gdy naprawdę są to chwile **spotęgowania siły organizmu fizycznego i** psychicznego. Kretschmer przypomniał, że jednostki genjalne przeżywają w ciągu życia **kilka okresów pokwitania.** Przykładem bardzo dobrze znanym jest Goethe. W życiu wielkich poetów, artystów i odkrywców miłość odgrywa rolę olbrzymią, gdzie zaś fakty zdają się mówić o czem innem, tam mamy do czynienia **z przemianą energji erotycznej w inne twórcze postaci energji.**

Rzecz prosta, że jeśli ta postać energji fizycznej nie znajduje ujścia naturalnego i twórczego, to przemienia się w organiźmie w siły niszczycielskie. Łatwo wyobrazić sobie coby to było, gdyby naprzykład w świecie roślinnym zapanowała moralność, zakazująca roślinom kwitnienia, czyli odsłaniania kwiatów, t. j. organów płciowych i załatwiania spraw rozpłodowych. Moralność ludzka doprowadziła do wielu wynaturzeń najistotniejszego i najpotężniejszego popędu: gatunkowego. Jeszcze w świecie greckim **Eros uchodził za bóstwo najwyższe,** ale ponieważ miłość miała pewne następstwa wikłające życie gospodarcze, trzeba było sprawy miłosne **spętać, utaić, ograniczyć.** Życie gospodarcze wzięło górę nad wszystkiem innem, małżeństwo, które dawniej było regułą, staje się coraz bardziej szczęśliwym wyjątkiem dla młodzieży współczesnej, a racjonalizacja życia gospodarczego coraz mniej potrzebuje robotników i urzędników. Największa potęga życia staje się źródłem tragedji i oto w takiej chwili książka genjalnego badacza niemieckiego, Zygmunta Freuda, staje się osobliwie aktualną.

Freud jest jednym z największych psychologów, jacy istnieli kiedykolwiek. Największą jego zasługą jest to, że potrafił zstąpić w mroki życia podświadomego. Starożytność odczuwała wielką doniosłość snów, ale do ich istotnego znaczenia dotrzeć nie zdołała. Zrozumiał sny dopiero Freud, a zrozumiał dlatego, iż potrafił wniknąć w normy i anomalje życia duchowego.

Czuwanie to sprawa wybitnie społeczna, związana z życiem gromady ludzkiej, w której obowiązują normy prawa i przepisy moralne. Sen to znowu sprawa czysto prywatna w której jednostka odosabnia się całkowicie od całego świata, jest z samą sobą a nawet poza sobą. Podczas gdy na jawie obowiązują pewne normy i gdy świadomość jak najściślej kontroluje każdy czyn, gest, słowo, a nawet **myśli najskrytsze, cenzuruje te przejawy duszy i nie pozwala się im ujawniać, we śnie człowiek powraca niejako w dziedzinę życia pierwotnego.** Ale w tem życiu pierwotnem spotyka się dusza ludzka jednak ze swojem ja kulturalnem i dlatego powstaje dziwaczna mieszanina obrazów czynów, myśli.

Jeszcze ciekawsza jest **Freudowska teorja nerwic** Ileż to ludzi żyje życiem połowicznem, przyćmionem cierpieniem i męką tak zwanych neurastenji i histeryj. Niedostrzegalne przyczyny wywołują ciężkie męczące ataki choroby i chory daremnie szuka zdrowia u lekarzy i aptekarzy. Ale pomimo to wraca do nich stale. Dlaczego? I to dostrzegł genjalny Freud. Oto **samaż rozmowa o cierpieniu, jego objawach i możliwych przyczynach przynosi ulgę.** Freud słusznie wywnioskował, że potłumienia pewnych uczuć, pragnień i tęsknot wywołują zaburzenia cielesne i duchowe. Miłość, która na jawie zakwita pięknemi kwiatami poezji, sztuk plastycznych i muzyki, w mrokach podświadomości **straszy, przemienia się w upiora.** I nie przewodniki — nerwy winne są temu, że po nich do centrum świadomości docierają wiadomości alarmujące, niepokojące i zatrważające. Otworzyć ciemnicę podświadomego, wydobyć upiora, pokazać go oczom cierpiącego, oto nowa metoda leczenia: **psychoanaliza.**

Chodzi o to, aby z duszy **wydobyć to, czego w niej być nie powinno.** Ale co w danym wypadku tkwi w duszy niby drzazga? Tego nie widać i tego nie można sfotografować żadnym Roentgenem. Tu znowu zatriumfowała myśl twórcza genjalnego psychologa: mechanizm psychiczny działa sprawnie i gładko, tworzy pewne skojarzenia stałe. Gdy zaczyna się zacinać w swych skojarzeniach, łatwo już odnaleźć przyczynę złego funkcjonowania.

O tem wszystkiem w sposób jasny i dla każdego dostępny mówi książka Freuda „Wstęp do psychoanalizy", przyswojona językowi polskiemu przez tłumaczy fachowo należycie przygotowanych.

P. Hulka-Laskowski.

REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

POŚWIĘCENIE

...Krach! Wagon rozleciał się na kawały...

Mamy dwadzieścia minut opóźnienia — rzekł Parber, czołowy maszynista Północno - Amerykańskiej linji kolejowej.

Młody Dick Vincent, palacz i pomocnik Parkera, westchnął ciężko i spojrzał na swoją prawą rękę.

— Wszystko to przeze mnie—mruknął. — Gdybym się zgłosił jako chory, spowodu wykręconego napięstka, wszystko byłoby w porządku: dostałby pan innego pomocnika, który mógłby dorzucać węgla jak się należy: byłoby dość pary i nie byłoby opóźnienia. Ale pan wie — tej jazdy mi brakuje do pełnej liczby, po której można zostać maszynistą... A od jutra mają przyjść nowe lokomotywy... Pan będzie jeździł na jednej z nich, a ja na tej...

Parker uśmiechnął się. Znał Dicka od dziecka. Po śmierci jego ojca, który zginął w katastrofie kolejowej, zaopiekował się młodym chłopcem. I oto teraz, po pięciu latach, Dick miał zostać maszynistą, miał dobrze zarabiać. Dlatego Parker nie odesłał go do lekarza, choć napięstek puchł coraz bardziej.

Wreszcie dojechali do krańcowej stacji i Parker poszedł zameldować się zawiadowcy.

— Dwadzieścia trzy minuty opóźnienia, Parker, — rzekł zawiadowca. — Co się stało?

Parker wzruszył ramionami.

— Niewiem.

Zawiadowca pokręcił głową i wyszedł z pokoju. Po chwili wrócił.

— Dyrektor was wzywa, Parker.

Parker poszedł. Dyrektor przyjął go temi samemi słowy:

— Dwadzieścia trzy minuty opóźnienia. Co się stało?

Parker namyślał się chwilę:

— Lokomotywa stara, panie dyrektorze. Wysłużyła się. Na tych nowych będzie lepiej.

Dyrektor niedowierzająco pokręcił głową.

— A wasz pomocnik... w porządku? Może mało paliwa dawał?

— Nie, panie dyrektorze — skłamał Parker. — Wszystko w porządku.

— Hm. — Dyrektor zamyślił się. — Parker, jak dawno jesteście maszynistą?

— Piętnaście lat, panie dyrektorze.

— Piętnaście lat... hm.—Dyrektor znowu się namyślił. Po chwili rzekł:

— Od jutra będziecie jeździli jako manewrujący, Parker. Możecie odejść.

Parker zbladł. Była to degradacja.

Wyszedł bez słowa.

Na drugi dzień Dick Vincent, którego napięstek, okładany zimną wodą przez noc, wydobrzał zupełnie, otrzymał nominację na maszynistę na jednej z nowych lokomotyw.

★

Parker był wysłany do Belleville celem sprowadzenia stamtąd próżnych towarowych wagonów. Jechał wolno na swej starej lokomotywie, często wyglądając okienkiem. Nagle rzekł do swego pomocnika:

— Spójrz-no, Jim, czy tam na torze nie stoi wagon?

Jim wyjrzał okienkiem.

— Tak, to jest wagon. Towarowy.

Podjechali i stanęli.

— Urwał się od towarowego — rzekł Parker, spojrzawszy na zagrzany łańcuch. Poczem wyjął zegarek.

— Za pół godziny nadchodzi ekspres. Tam, o pół kilometra, jest budka sygnałowa. Biegnij Jim i powiedz dozorcy, żeby dał sygnał, wstrzymujący ekspres.

Jim pobiegł i w dwadzieścia minut wrócił.

— Dozorca martwy! — krzyczał. — Leży w swej izbie na ziemi! Widocznie udar serca! Ale sam dałem sygnał.

— To dobrze.

Parker usiadł na kamieniu i czekał. Po chwili podniósł głowę i skamieniał. Na horyzoncie widać było szybko zbliżający się pociąg.

— Widocznie zbyt późno dany sygnał! Co teraz będzie? Ekspres — ze sześćset osób...

Poderwał się nagle z kamienia...

— Nakładaj paliwa! Choćby kocioł miał pęknąć!

I podczas gdy pomocnik sypał szuflę za szuflą w palenisko, cofał lokomotywę. Odjechali tak z pół kilometra.

— Wysiadaj!

Jim usłuchał. Wówczas Parker puścił lokomotywę całą parą. Szła, jak najlepszy pośpieszny. A o kilometr za nią pędził ekspres.

Lokomotywa zbliżała się do stojącego na torze wagonu. Już — sto metrów... pięćdziesiąt... dziesięć...

...Krach! Wagon rozleciał się na kawały na obie strony toru. Lokomotywa przebiegła jeszcze kilometr i stanęła.

Potem nadbiegł ekspres. Maszynista zauważył jednak szczątki rozbitego wagonu wzdłuż toru i zatrzymał maszynę o... pięć metrów od lokomotywy. Maszynistą ekspresu był... Vincent.

Gdy podeszli od stojącej lokomotywy, znaleźli Parkera leżącego na podłodze bez zmysłów. Miał obie nogi złamane — skutkiem wstrząsu. Przed utratą przytomności zdążył tylko pociągnąć za hamulec.

Cel swój osiągnął.

Dziś Parker i Vincent jeżdżą obaj na ekspresach. Wyjaśniło się bowiem wszystko. I Parker dostał nagrodę za przytomność umysłu i odwagę.

Zaś za poświęcenie była mu najlepszą nagrodą przyjaźń i szacunek Vincenta.

Czy o tem wiecie?

— W Londynie zmarł w podeszłym wieku i w wielkiej nędzy wynalazca Tale, który wpadł na pomysł, żeby budowle cementowe wzmacniać siatką drucianą i w ten sposób stworzył konstrukcje żelbetonowe.

***

...stan wilgotności powietrza wpływa na liczebność i rozwój owadów? Z braku wilgoci w odpowiedniej ilości w powietrzu owady poprostu — wysychają.

Uśmiechnij się!

HUMOR Z DAWNYCH LAT

Stanisław August Poniatowski, ostatni król polski, bardzo hojnie rozdawał ordery. Ukuto na ten temat złośliwą anegdotkę: król, dając pewnemu obieżyświatowi order, rzekł:

— Daję-ć, przyjacielu, order, lecz zrób mi jedną przyjemność.

— Z rozkoszą, Sire!

— Otóż zdejmij ten order, gdy cię będą wieszać!

★

Stanisław August Poniatowski zauważył raz na przyjęciu dworskiem stojącego na uboczu i bojaźliwie spoglądającego wokoło jegomościa. Aby go ośmielić, podszedł doń i spytał, jakby z niechcenia:

— Czy nie widział waszmość starosty Morskiego?

A na to szlachcic, który ani znał ani słyszał o takim dygnitarzu:

— Najjaśniejszy Panie, na obrazku widziałem już nieraz konia morskiego, psa morskiego i świnię morską, ale starosty morskiego jeszcze mi się nigdy widzieć nie zdarzyło.

★

Pewien wiarus napoleoński opowiadał następującą historję:

— Wyobraźcie sobie, mój kapitan miał charta, który zawsze sypiał w lufie armatniej. Chart ten tak był szybki, iż kiedy raz dano ognia, gdy spał w lufie, przebudzony kulą wylatującą, począł przed nią uciekać i jeszcze obracał się i warczał. I co powiecie — chart uciekł!

★

Podczas oblężenia Saragossy w wojskach Napoleona panował wielki głód. Otóż porucznik z 2-go pułku Legii, Kaliński, dostał skądś osła. Aby mu go nie ukradli w nocy, przeciągnął postronek od osła przez dziurę w namiocie i przywiązał go do swej ręki. Na drugi dzień rano budzi się: postronek jest, osła też widać, tylko... tu zabrakło. Żołnierze go [illegible]

★

Wielki książę Konstanty, czelny wódz armji Królestwa Polskiego, niecierpiał oficerów napoleońskich. Gdy generał Chłopicki defilował pewnego razu przed nim ze swym oddziałem na Placu Saskim, krzyknął nań:

— Generale, maszerujesz źle!

A na to generał:

— Wasza wysokość, sądzę, że takim krokiem szedłem z Madrytu do Moskwy!

★

Alojzy Żółkowski był kiedyś aktor i wielki komik. Pewnego razu przed stu laty. Pewnego razu jakiś oficer rosyjski, widząc Żółkowski ziewa szeroko, rzekł:

— Panie Żółkowski, zjedz mnie pan przypadkiem!

Na to odparł mu Żółkowski:

— Nie bój się pan, nie oślego mięsa!

ROZRYWKI UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA SYLABOWA.

Nad. Henio Sztern.

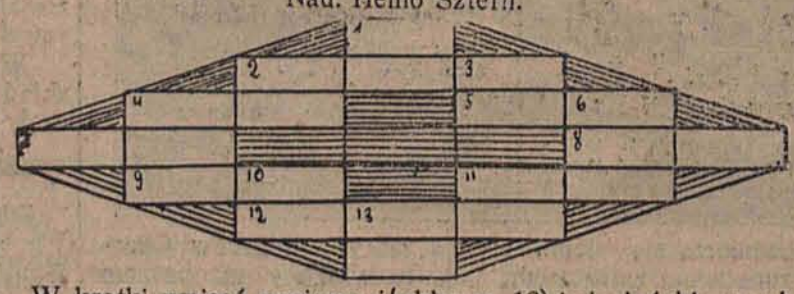

W kratki wpisać poziomo i pionowo sylaby, tworzące wyrazy o podobnem znaczeniu.

Znaczenie słów poziomych: 2) zasłona wisząca, 4) imię żeńskie, 5) odmiana księżyca, część jakiejś czynności, 7) roślina, 8) trunek, 9) inaczej nora, 11) nieco pogardliwe miano małego chłopca, 12) imię żeńskie rosyjskie. **Słowa pionowe:** 1) formuła przysięgi, ślubowania, 2) zwierzę domowe, 3) skała podwodna, 4) ubiór służącego, lokaja, 6) roślina, 10) dywanik, pleciony z włókien rośliny, 11) zjawa, 13) mieszkaniec Afryki.

LOGOGRYF.

Z poniższych sylab utworzyć 12 słów o podanem znaczeniu. Pierwsze ich litery dadzą rozwiązanie.

Czo — cho — del — do — ga — hje — i — jen — ka — lar — ło — mil — mo — na — ny — or — pła — po — rys — ta — u — za — życz — yacht — yak.

Znaczenie słów: 1) Zaciągnięty dług, 2) instrument muzyczny, 3) pieniądz zagraniczny, 4) liczba, 5) narząd słuchu, 6) część twarzy, 7) zwierzę, 8) statek spacerowy, 9) uiszczenie należności, 10) kwiat, 11) wzór, 12) wół tybetański.

SZARADA.

Pierwsze - trzecie, to narzędzie,
Podczas żniw w potrzebie wszędzie;
Trzecie - drugie, pokój wielki,
Co pomieści naród wszelki.
Wszystko — pojazd dobrze znany,
Często dawniej używany.

UZUPEŁNIANKA.

W puste kratki wpisać litery, aby wraz z literami znajdującemi się już w kwadracie utworzyły słowa, które jednakowo będą się czytały poziomo i pionowo.

Znaczenie słów: 1) dawna nazwa kaftana, kurtki, 2) zajście, awantura, 3) okrycie głowy, 4) miejsce popisów w cyrku, 5) narodowość rasy mongolskiej.

WIZYTÓWKI.

G. ZARĘSKI

S. A. TAMISZYN

Odczytać zawód tych osób.

ROZSYPANKA.

Granica, piewca, nerw, kawaler, apetyt, najprzód, baba, późno, naczynie, kazanie, pragnienie, klej, kanapa.

Ze słów powyższych należy wziąć po dwie obok siebie stojące litery i zestawić z nich sentencję, składającą się z czterech słów.

Rozwiązania rozrywek z dzisiejszego numeru nadsyłać należy do Redakcji „Republiki Dzieci" — Piotrkowska 49 — do środy, dnia 27 b. m. włącznie.

Za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej połowy rozrywek przeznaczamy dla Czytelników dwie nagrody: książkę i grę towarzyską.

ROZWIĄZANIE ROZRYWEK umieszczonych 13 b. m.

KWADRATY MAGICZNE: I: Komar, Omega, Meran, Agate(a), ranek; II: moda, odo(ó)r, dola, arak, III: kur, udo, rok; IV: krab, rasa, asan, bank; V: rak, oda (wspak), kot; VI: fora, agat, rana, atak; VII: Jan, Ali, nit; VIII: rota, okap, tara, opał; IX: bal, ara, lak. **WIZYTÓWKA:** lektorka.

NAGRODY

za prawidłowe rozwiązanie rozrywek, umieszczonych 13 b. m. otrzymali:

I **Wiesia Paulusówna** — Piotrkowska 87, — książkę.

II **Marjan Blumsztajn**—11-go Listopada 30—grę towarzyską.

Po odbiór nagród należy zgłaszać się do Redakcji „Republiki Dzieci" — Piotrkowska 49 — w czwartek lub piątek (28 lub 29 b. m.) między godz. 6—7 wieczorem.

Sami to zrobimy!

Poduszeczki do szp[illegible]

Rzecz bardzo łatwa do bienia, przytem efektowne żna zrobić z każdego ma i w dowolnej wielkości.

Przedewszystkiem po szamy wzorki znajdujące prawej strony rysunku, w dracikach (o sposobie po kszania pisała w swoim „Republika Dzieci"). Nast kalkujemy powiększony rek na materjale, wycinam przystępujemy do wyha nia skrzydełek kurczęcia, kotowi ogona. Właściwie towi wyhaftujemy dwa ogo kurczęciu zaś dwa skrzyd Ogony kota muszą być wy towane od brzegów do śr Potem składamy wycięty jał na pół i obszywamy po gach, jak na rysunku jest zane. Przed całkowitem ciem należy napchać do szeczki sporo waty.

Jak zauważyliście zapew kurczątko ma oko. Otóż to (a właściwie dwa, bo z ka strony jedno), można wyha wać, lub też przyszyć małe mne paciorki. Kotek zaś ot ma kokardkę na szyję.

Czy nie ładne poduszeczki

PRZYJEMNIACZEK.

— Moje dzieci — mówi uczycielka — należy starać robić przyjemność wszyst ludziom, z jakimi się stykam zasada każdego z was pow no być, aby codzień przy mniej jednego człowieka w rę możności uszczęśliwić... Zdzisiu, powiedz mi, czy nap kład wczoraj uszczęśliwiłeś go?

— O tak, proszę pani — łem wczoraj całe popołudnie cioci i ona była bardzo szczę śliwa, gdym odchodził...

PAMIĘTAJMY WSZYSCY IŻ NAJTAŃSZYM ŹRÓDŁEM ZABAWEK W ŁODZI JEST TYLKO „RAJ-DZIECIĘCY" 34 Narutowicza 34. Tel. 192-55 NA MIEJSCU KLINIKA LALEK

tarość jest procesem normalnym

ej objawy nie świadczą o stanie chorobowym. — Spokój djeta—to jedyne wskazania dla ludzi w posuniętym wieku

dy się człowiek robi starszy, wszy- w nim powoli parszy - wieje" — dział Boy chyba przed trzydzie- laty. Dotychczas nie znalazł się ani przedstawiciel nauki, któryby wko temu zaprotestował. Wcale rawda, że wraz ze starością idą w e jakieś choroby i niedomagania. wiek stary jest tylko mniej elastycz orusza się trochę wolniej, myśli na- często nieco mniej szybko, niż gdy łody: człowiek starszy czyni wra- poważniejszego, nic ponadto... Nikt arzy i fizjologów tego nam nie po- dział.

piero niedawno przeciwko owemu dzeniu Boya, przeciwko tysiącu ów w tej materji we wszystkich ach zaprotestował wreszcie le- Prof. Dr. Porges, wieloletni kie- k kliniki uniwersyteckiej wyjaśnia ważkiej sprawie co następuje:

arość **jest procesem naturalnym** i tego powodu nie można go uważać oces chorobowy. Oczywista, że a sprawność z biegiem lat zmniej- ię a organy tracą młodzieńczą ela- ność. Dlatego pewnie sam instynkt za ludziom starszym, **by za dużo wego organizmu nie wymagali i rzeciążali go zbytnio.** Zmniejszona ność organizmu i jego mniejsza lwość stają się powoli jakby **na- nym środkiem obronnym, natural- hamulcem przeciwko przeciążaniu yt szybkiemu zużyciu już osłabio- ciała człowieka niemłodego.** Nie o jednak uważać, że wraz z ową niczoną sprawnością musi nastąpić **e złe samopoczucie** i nie należy na posuniętego wieku kłaść wielu liwości, na jakie może każdy narze Po pięćdziesiątce należy wymagać bie i od swego organizmu takiego o zdrowia jak w młodości.

zedewszystkiem zwapnienie na- Wszyscy o niem mówią, wszy- wieku nieco bardziej posunię- dą z lękiem do lekarza i czekają diagnozy, niczem wyroku czę- ej śmierci. **Zwapnienie żył nie jest ale chorobą.** Cały organizm traci astyczności — tracą tedy również aczynia krwionośne. Przeciwnie: zwapnienie jest **niezwykle mądrym środkiem, jaki stworzyła natura, by właś** nie pobudzić do pewnej sprawności już mocno zmęczone naczynia. Pokrywa je pokładem wapna — usztywnia je, ale i równocześnie umacnia...

Niema ścisłych terminów, któreby ustalały kiedy powinno się „z reguły" rozpocząć zwapnienie żył. Jest to sprawa dziedziczna. Są rodziny, w których już **stosunkowo młodzi ludzie wchodzą w ten proces,** są inne — w których do późnej starości żyły są w stanie świeżym i młodzieńczym.

Pozatem ma tu znaczenie decydujące tryb życia. Zwapnienie następuje w tych organach, które były wystawione na największy wysiłek. Ludzie pracujący umysłowo — cierpią przeważnie na zwapnienie naczyń krwionośnych w mózgu. Przyczynia się do tego nietylko sama praca mózgowa na przestrzeni tylu dziesiątek lat, ale i **liczne wzruszenia, zmartwienia i kłopoty,** jakich właśnie ludziom pracy umysłowej nie brak w dzisiejszych czasach. Dlatego zasada: „Pamiętaj o starości" powinna być więcej obserwowana. Trzeba ostrożnie obracać przedewszystkiem kapitałem zdrowia i odkładać z niego coś nie coś na niekoniecznie „czarną" godzinę starości.

Obok zwapnienia żył — drugą zmorą ludzi starszych jest **wysokie ciśnienie krwi.** I ten objaw nie jest przedewszystkiem związany wyłącznie z starszym wiekiem. Nie brak przedewszystkiem **ludzi młodych o wysokiem ciśnieniu krwi,** i ponadto — nie zawsze jest ten stan równoznaczny z chorobą. Przyczyna wysokiego ciśnienia nie została jeszcze ustalona, ale faktem jest, że ludzie żyją z niem dziesiątki lat, nie uskarżając się absolutnie na nic. Oczywista, że na tem tle występują niekiedy — wskutek wielkiego przeciążenia naczyń — skutki nieprzyjemne. W tym wypadku, t. j. gdy wysokie ciśnienie staje się już chorobą — należy zwrócić się do lekarza. Medycyna dysponuje dziś b. skutecznemi środkami w tej dziedzinie i potrafi przeważnie zaradzić złemu. Przedewszystkiem należy się **wystrzegać przesady, która łatwo prowadzi do hypochondrji.**

Spokojny tryb życia przy słabym ruchu, odżywianie przeważnie obfite (najstarszy dostaje przy stole najlepsze kąski) powodują **znaczne narastanie tłuszczu.** Ciało staje się cięższe, a osłabione ścięgna i stawy są przeciążone dźwiganiem ciężkiego tułowia. Bóle w stawach, jakie tutaj często występują, **nie mają nic wspólnego z reumatyzmem, choć są z nim często identyfikowane.** Najlepszym środkiem do walki z tym stanem rzeczy jest **djeta.** Należy unikać nadmiaru tłuszczów, jeść mniej mięsa, choć nie jest zgodne z prawdą bardzo popularne twierdzenie, że zwapnienie żył jest następstwem spożywania mięsa. Djeta uboga w sól przynosi znaczną ulgę ludziom o wysokiem ciśnieniu, choć znów sama sól najpewniej nie sprzyja zwapnieniu naczyń. Od 80 do 100 gramów białka (jaj i mięsa), 50—80 gramów tłuszczu (masła, szmalcu) i 200 do 400 gramów węglowodanów (cukier, krochmal w chlebie, kartofle, jarzyny) — oto najlepsza i bardzo urozmaicona kuchnia dla starych i młodych.

Pozatem trzeba się jak najmniej przejmować swemi drobnemi dolegliwościami. Nie trzeba o tem mówić i myśleć stale. **Lęk przed chorobą jest niebezpieczniejszy, niż sama choroba.**

Kronika radiowa

CZWARTKOWE AUDYCJE ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ.

W czwartek, dnia 21 listopada ze studja Rozgłośni Łódzkiej usłyszymy szereg audycyj zarówno mówionych jak i muzycznych, które świadczą o stałym w ostatnich czasach rozwoju programu łódzkiego.

Pomijając szereg drobnych audycyj wymienić trzeba następujące audycje ciekawsze. O godzinie 13.30 Koncert Życzeń, o 16.15 audycja muzyczna z płyt dla dzieci, w której usłyszymy szereg wesołych melodyj, o godzinie 18.30 odczyt Karola Forda o „Doniosłym wynalazku Prószyńskiego" — Polaka, którego przyrząd w dużym stopniu przyczynił się do rozwoju filmu. — O godzinie 18.45 nadany zostanie ze studja łódzkiego recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej. W programie utwory Szymanowskiego, Olejewskiego, Moniuszki, Paderewskiego. — O godzinie 23.05 rozgłośnia łódzka nadawać będzie własną muzykę taneczną z płyt gramofonowych, w której przeważają walce i tanga.

„SZUKAM MIESZKANIA W ŁODZI".

W piątek o godzinie 18.30 odczytany zostanie felieton red. Jana Kozubskiego p. t. „Szukam mieszkania w Łodzi". Będzie to aktualna pogadanka na temat stosunków mieszkaniowych na terenie naszego miasta.

POGADANKA STRZELECKA.

W sobotę o godzinie 18.40 Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja nadaje pogadankę strzelecką, w której Inspektor Henryk Ochędalski mówić będzie o świetlicy.

KONCERT ŁÓDZKI NA WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna, już niejednokrotnie przez mikrofony Rozgłośni Łódzkiej miała możność zaprezentowania się całej Polsce i to z dużem powodzeniem. Obecnie melomani w całej Polsce oczekują drugiego koncertu symfonicznego z Łodzi, który nadany zostanie 26 listopada o godzinie 20.00 z teatru „Rozmaitości" przy ulicy Cegielnianej. Koncert dyrygowany przez Ignacego Neumarka poprzedzony zostanie pogadanką muzyczną prof. Wacława Lewandowskiego. Jako solistka wystąpi skrzypaczka Bronisława Rotsztadtówna. — W programie usłyszymy utwory: Webera, Czajkowskiego, Berlioza, Brahmsa.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 99

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 18 listopada 1935 r.

1. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo kl. C grupy łódzkiej Konst. KS.—Sokół (Aleksandrów) z dnia 18.VIII.35 4:1 i 2 pkt. dla Konst. KS. Na podstawie wszystkich zweryfikowanych zawodów tej grupy ustala się następującą tabelę gier klasy C grupy łódzkiej na okres 1934/35:

1. Konstantynowski KS.	11 gier	18 pkt.	39:14 br.
2. Sokół (Aleksadr.)	11 „	16 „	38:15 „
3. KS. „Tramwajarzy'	10 „	15 „	36:17 „
4. Nordia	10 „	6 „	14:40 „
5. Strzelec (Aleks.)	10 „	3 „	4:30 „
6. Tow. Zwol. Sportu	10 „	2 „	19:40 „

Do rozgrywek międzygrupowych kwalifikuje się Konst. KS.

2. Na podstawie wszystkich zweryfikowanych zawodów ogłasza się tabelę gier o mistrzostwo klasy C grupy zgiersko-ozorkowskiej na okres 1934/35:

1. TUR (Ozorków)	8 gier	15 pkt.	25: 4 bram.
2. Orlę (Ozorków)	8 „	12 „	16: 6 „
3. Makkabi (Zg.)	8 „	9 „	18:11 „
4. Makkabi (Oz.)	8 „	2 „	3:23 „
5. Sztern (Oz.)	8 „	0 „	1:28 „

Na podstwie powyższej tabelki do rozgrywek międzygrupowych kwalifikuje się TUR (Ozorków).

3. Na podstawie wszystkich zweryfikowanych zawodów ustala się tabelę gier o mistrzostwo klasy C grupy zgierskiej na okres 1934/35

1. Boruta (Zgierz)	4 gry	7 pkt.	9:0 bram.
2. Przybyłowianka	4 „	5 „	6:3 „
3. SKS. (Głowno)	4 „	0 „	0:12 „

Do rozgrywek międzygrupowych kwalifikuje się „Boruta" (Zgierz).

IKP wyraziło zgodę

na zorganizowanie międzynarodowego turnieju bokserskiego

Jak donosiliśmy w ubiegłym tygodniu wydział sportowy PZB za pośrednictwem p. Cynki zwrócił się do klubu IKP z propozycją zorganizowania w Łodzi wielkiego międzynarodowego turnieju bokserskiego w dwuch wagach: lekkiej i średniej. Jak się już obecnie dowiadujemy klub IKP zdecydował się ostatecznie zaakceptować propozycję wydziału PZB i podjąć się organizacji turnieju. Wobec zgody IKP kwestja realizacji turnieju znajduje się na pomyślnej drodze i nie ulega wątpliwości, że dojdzie on do skutku, **aczkolwiek nie zostały jeszcze ustalone jego ścisłe terminy.**

Dziś początek

I-go kroku bokserskiego

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Łodzi o godz. 20-ej wiecz. w sali Geyera przy ulicy Piotrkowskiej 295 „Pierwszy krok bokserski", do którego, jak już podawaliśmy, zostało zgłoszonych ponad 50 pięściarzy z okręgu łódzkiego.

Tegoroczny „pierwszy krok" zapowiada się niezwykle ciekawie ze względu na udział pięściarzy dobrze przygotowanych i zaawansowanych technicznie. Dominującą rolę odegrają niechybnie zawodnicy IKP, którzy pod okiem trenera Konarzewskiego w liczbie 12 przeprowadzili długą i systematyczną zaprawę.

Po pięściarzach tych kierownictwo sekcj bokserskiej IKP wiele sobie obiecuje, widząc w nich pierwszorzędny narybek.

Rewelacje szykują się zwłaszcza w wagach muszej i półśredniej, w których wystąpić mają pierwszorzędne talenty. Miejmy nadzieję, że pierwszy krok przyczyni się do podniesienia podupadłego poziomu boksu w Łodzi.

Sekcja narciarska

powstała przy ŁKS-ie

Na ostatniem posiedzeniu zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego postanowił zorganizować sekcję narciarską i powołał na jej kierownika p. Langego. Dotychczas istniała przy ŁKS-ie sekcja sportów zimowych, która, jak jej nazwa wskazuje, obejmowała wszelkie gałęzie sportów uprawianych zimą, a więc hokej, łyżwiarstwo, narciarstwo i in. Ponieważ jednak trudno było połączyć w jednej sekcji całokształt pracy oraz ze względu na ogromny rozwój narciarstwa w ostatnim sezonie zarząd klubu zdecydował sekcję narciarską odseparować i zgłosić ją do Polskiego Związku Narciarskiego. Sekcja będzie miała za główny cel krzewienie narciarstwa w naszem mieście przez organizację szeregu kursów oraz przeprowadzanie dużej ilości wycieczek narciarskich. Zapisy do sekcji narciarskiej ŁKS-u przyjmowane są w dni powszednie w godz. od 19-ej do 20-ej wieczorem w lokalu klubu przy ul. Wólczańskiej 140.

Piłkarze ŁKS-u

rozpoczynają treningi zimowe

W dniu dzisiejszym, to jest w czwartek o godzinie 20-ej wieczorem odbędzie się w lokalu klubowym ŁKS-u przy ul. Wólczańskiej 140 — walne zebranie sekcji piłkarskiej poświęcone sprawom zaprawy zimowej.

Na zebranie to kierownictwo sekcji zaprasza wszystkich piłkarzy. Jak się dowiadujemy, treningi zimowe piłkarzy ŁKS-u odbywać się będą w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej pod kier. trenera Czeislera.

RADIO AUDION, Traugutta 1, tel. 153-71 (gmach Grand Hotelu)
Pokazy i sprzedaż: ALFA RADIO, Nawrot 1 tel. 183-00

Na marginesie dnia

Wilcze doły biurokratyzmu

Czasy są ciężkie. Walka o byt pochłania czas, zdrowie i nerwy. W tych warunkach wszystkie poczynania i wysiłki w celu podtrzymania tempa życia gospodarczego nie powinnyby się spotykać z utrudnieniami i przeszkodami. A zwłaszcza z takiemi, które są nietylko zbędne, ale wręcz szkodliwe. A do takich właśnie należy zaliczyć wszystkie — i jakże liczne — trudności, wynikające z fantastycznej formalistyki biurokratycznej, która przytłacza swoim ciężarem załatwienie najprostszej sprawy. Ile czasu traci się nieprodukcyjnie na załatwianie formalności, na wyjednywanie „papierków", licho wie komu potrzebnych, o tem by nie spisał na skórze niedźwiedziej. W jakim stopniu oddziaływa to na postępy martwoty życiowej, jak to odstrasza wielu od przedsiębrania pożytecznych inicjatyw — wiadomo, aż nadto dobrze.

W każdej dziedzinie, w każdej sprawie natknąć się można na przepisy, które urągają logice i zdrowemu sensowi.

Jako przykład weźmy następujący przepis:

„Dowód tożsamości, wydany z określonym terminem ważności (np. paszport zagraniczny) traci wartość, jako dowód tożsamości osoby, po upływie okresu czasu, na jaki został wystawiony".

Gdy się już. po pokonaniu ogromnych trudności uzyska wreszcie drogocenny paszport zagraniczny, przeważnie z 3-miesięczn. terminem ważności, trzeba być przygotowanym na to, że po tym okresie czasu dokument urzędowy stanie się bezwartościowym świstkiem papieru. Trzy miesiące temu dowód ten stwierdzał urzędowo, że jego właściciel jest obywatelem Państwa Polskiego, oraz mógł służyć jako legitymacja osobista, respektowana przez władze i urzędy. Trzy miesiące temu! A po trzech miesiącach — już nie!

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że taki przeterminowany paszport zagraniczny nie daje prawa powtórnego wyjazdu zagranicę, ale trudno jest zrozumieć, dlaczego nie może służyć jako zwyczajny dowód osobisty. Nic się przecież nie zmieniło! Właściciel paszportu, jak był, tak jest obywatelem Państwa Polskiego.

Cała ta sprawa byłaby zupełnie dla ogółu obojętną, gdyby można było przyjść do kompetentnego urzędu i w każdej chwili uzyskać zwyczajny dowód osobisty. Niestety! Trzeba przecież znowu pokonać cały szereg przeszkód, naznosić kilkanaście poświadczonych „papierków", no i stracić kilkanaście dni na bieganie od urzędu do urzędu.

Przykład ten jest jednym tylko z wielu, o których dobrze wiadomo każdemu.

Dobrzeby było, gdyby chociaż z tej drogi uprzątnięto wilcze doły biurokratyzmu, coby się w dużym stopniu przyczyniło do ułatwienia życia.

l.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 listopada 1935 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Dekret sankcyjny

W naszem dotychczasowem ustawodawstwie gospodarczem antywłoski (albo raczej pro-ligowy) dekret sankcyjny jest niespotykanem, oczywiście, novum. W tym sensie przedewszystkiem budzi on zaciekawienie.

Jako istota wskazane jest w intytulacji „wykonanie art. 16 statutu Ligi Narodów". W ten sposób statut ten został przytoczony jako swego rodzaju źródło polskich norm prawnych.

Co jest zabronione?

Przedewszystkiem udzielanie na terytorjum polskiem pożyczek bezpośrednich lub pośrednich rządowi włoskiemu w szczególności w formie subskrybcji. Oczywista zakaz ten jest teoretyczny. Nieprędko będziemy udzielać obcym rządom pożyczek.

Dalszy zakaz obejmuje udzielanie wszelkich kredytów: bankowych, przemysłowych, handlowych, towarowych i in. przeznaczonych bezpośrednio lub pośrednio dla rządu włoskiego. Ten zakaz może mieć raczej znaczenie jako hamulec dla jakichś okólnych (bezpośrednie są skądinąd zabronione) dostaw, opartych na kredycie towarowym.

Skolei zakazane jest udzielanie pożyczek dla mających siedzibę we Włoszech związków, instytucyj, osób fizycznych lub prawnych. I to jest oczywiście w naszej sytuacji tylko teorja.

Wreszcie zakazane jest udzielanie kredytów bankowych, przemysłowych, handlowych, towarowych i innych przeznaczonych pośrednio lub bezpośrednio dla mających siedzibę na obszarze Włoch związków publicznych i instytucyj, a także wszelkich osób fizycznych i prawnych. Ten zakaz może mieć też tylko rolę jako dodatkowy hamulec dostaw towarowych do Włoch, skądinąd zakazanych.

Dekret wyposażony jest w przepisy o represjach (areszt do roku lub grzywna).

Okres mocy obowiązującej dekretu, który wszedł — tak jak w innych krajach ligowych — w poniedziałek w życie pozostawiony jest uznaniu rady ministrów.

Summa summarum — dekret o sankcjach finansowych ze strony Polski jest tak dobrze jak pozbawiony praktycznego znaczenia. Stanowi jedynie w najgłówniejszej mierze akt solidarności z akcją Ligi.

Stanowi pozatem dokument chwili, który przejdzie do historji naszego ustawodawstwa gospodarczego jako akt zupełnie szczególny.

(az)

Spadek obrotów w handlu

Kupiectwo redukuje ceny

Kupiectwo, zwłaszcza detaliczne, zaczyna już odczuwać skutki ostatniej zniżki płac urzędniczych. Aczkowiek potrącenia nie były jeszcze dokonane, ze strony sfer, których podstawy egzystencji są stałe uposażenia, widać bardzo daleko posuniętą tendencją do wstrzymywania się od zakupów. Wpłynęło to, oczywiście, wysoce ujemnie na obroty w handlu, które spadły bardzo gwałtownie.

Sprawa ta omawiana była na zebraniach branżowych organizacyj kupieckich, przyczem wskazywano, że raptowne zmniejszenie zakupów może dla kupiectwa okazać się specjalnie niebezpieczne w okresie przedświątecznym w związku z ewentualnością pozostania na składach znacznych zapasów, przygotowanych na ten okres.

Aby w granicach możliwości przeciwdziałać skutkom gwałtownego spadku zbytu, kupiectwo gotowe jest zmniejszyć i tak niewielkie zarobki i obniżyć ceny, byle jedynie zachęcić klientelę do zakupów i utrzymać obroty. Zaznaczyć należy, iż wiele już przedsiębiorstw handlowych dokonało samorzutnie redukcji cen, obecnie zaś zjawisko to zaczyna przybierać charakter masowy.

Upadłości w Polsce

We wrześniu r. b. ogłoszono w Polsce, według danych G. U. S., **ogółem 10 upadłości** wobec 10 w sierpniu r. b. i 15 we wrześniu 1934 r.

Ogólna liczba upadłości w Polsce w pierwszych trzech kwartałach r. b. wynosiła 118 wobec 194 w odpowiednim okresie 1934 r.

Z cyfr powyższych **na przemysł przypada 71 upadłości** (w r. 1934—91) i **na handel 47 upadłości** (r. 1934 — 103).

Białystok wypiera Łódź

Sukcesy przemysłu białostockiego w walce konkurencyjnej z produkcją łódzką.—Niższe ceny, lepszy gatunek.—Rekordowy sezon

Kilkakrotnie już podkreślaliśmy na tem miejscu **sukcesy przemysłu białostockiego**

w walce konkurencyjnej z produkcją łódzką. Przewaga Białegostoku zaznacza się zwłaszcza w dziale tańszych męskich towarów wełnianych i półwełnianych, które **wypierają tego samego rodzaju artykuły łódzkie nietylko na rynku ogólnopolskim, ale i na lokalnym rynku łódzkim.** Szczególnie w bieżącym sezonie produkcja białostocka święciła triumfy, osiągając

rekordowe sukcesy.

Zbyt tego rodzaju artykułów, jak „świtki", welury, materjały burkowe i inne był tak duży, że częstokroć **brakowało ich na rynku,** a kupcy, pragnąc zapewnić sobie dostawę, decydowali się płacić za nie

zgóry gotówką,

choć wiedzieli, że na towar będą musieli poczekać.

Na silny wzrost popytu na wyroby białostockie decydujący wpływ miały trzy czynniki: **organizacja sprzedaży, ceny i gatunek.** Przemysł białostocki, przejawiający w swej akcji ekspansywnej wiele inicjatywy, założył w Łodzi i w innych miastach Polski

własne składy fabryczne,

które w poważnym stopniu przyczyniły się do spopularyzowania jego wyrobów. Jednocześnie zaś **duży nacisk położył na utrzymanie, względnie nawet obniżenie swych cen.** Nawet w momentach, gdy artykułów jego brakowało na rynku i w związku z tem popyt się niepomiernie zwiększał, przemysł białostocki nie dał się „skusić" i

cen nie podwyższał.

Jeżeli chodzi o trzeci czynnik — gatunkowość, to w tej dziedzinie Białystok poczynił tak duże postępy, że **w niektórych działach produkcji zdystansował Łódź i pewne artykuły białostockie są gatunkowo niezastąpione,** pomimo, iż ceny ich są konkurencyjnie niskie.

Charakterystyczne jest przytem, pomimo wielu prób **przemysł łódzki** zdołał odkryć **„tajemnicy" produkcji tych artykułów.** Mówi się, iż warunkiem dorównania pod względem gatunku wyrobom białostockim jest lepszenie apretur łódzkich, a ściślej powlednie zastosowanie wody w aprturze, narazie jednak są to tylko teorje, przypuszczenia, a w międzyczasie produkcja **Białegostoku rozszerza się i gaci**

kosztem produkcji łódzkiej.

W bież. sezonie daje się to temu cej odczuć, że pozostałe działy wytwczości wełnianej i półwełnianej, zwłaza zaś dział towarów damskich odwa **wyjątkowo dotkliwy zastój,** wyrazem jest bodaj 5 upadłości skich konfekcjonerów w ciągu kilku godni. W tych warunkach, t. j. wobec silnej dekonjunktury w dziedzinie artykułów damskich i zwycięskiej konkurencji Białegostoku w dziedzinie artykułów męskich — **sytuacja łódzkiego przemysłu wełnianego uległa znacznemu pogorszeniu.**

„Przedsiębiorstwa w większym rozmiarze"

Projekt ustawy, precyzującej to pojęcie

Przy wymiarze szeregu podatków, a przedewszystkie przy klasyfikacji przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na kategorje (świadectwa przemysłowe) w wielu wypadkach podstawą jest **pojęcie przedsiębiorstwa „prowadzonego w większym rozmiarze"** którem to pojęciem dość często operuje ordynacja podatkowa. Dotychczas **brak było dostatecznie ścisłego i autorytatywnego sprecyzowania tego pojęcia** i z tego względu kryterja, na podstawie których zaliczano przedsiębiorstwa do przedsiębiorstw w większym rozmiarze były dość płynne.

Obecnie — jak się dowiadujemy — min. skarbu **przystąpiło do opracowania ustawy,** która ustaliłaby, jakie przedsiębiorstwa są „większe" w pojęciu prawa. Projekt przewiduje narazie, iż **za przedsiębiorstwa w większym rozmiarze należy uważać przedsiębiorstwa handlowe I kategorji, przemysłowe I do V kategorji, pozatem inne przedsiębiorstwa, o ile obrót ich przekracza 100.000 złotych. Następnie przemysłowe od VI do VIII kategorji, o ile sprzedają swoje wyroby na podstawie świadectw handlowych I lub II kategorji.** Pojęcie obrotu związane jest z prawomocnem orzeczeniem władzy skarbowej.

Nowa ustawa ma się ukazać w formie dekretu Prezydenta Rzplitej.

Papiery nieco mocniejsze

Lekka zwyżka funta

Waluty miały wczoraj tendencję **nieco mocniejszą.** Giełda warszawska notowała **3-punktową zwyżkę funta,** którego kurs wynosił 26.19. Równolegle zwyżkował, acz nieznacznie, bo tylko o 1/8 punkta, dolar, notowany po 5.31 i 3/4 (kabel). Również dewiza na Brukselę miała tendencję nieco mocniejszą, podnosząc się o 15 punktów do 89.95. Pozostałe waluty nie wykazały większych zmian.

Bank Polski płacił za funty 26.04, za dolary 5.29 i 5.30 i ćwierć, zatem cen nie zmienił.

Rynek łódzki również rejestrował wczoraj **mocniejszą tendencję dla funta** kurs jednak pozostał w granicach dotychczasowych 26.20 w żądaniu i 26.15 w płaceniu. **Notowania marki spadły o 2 punkty** do 1.55 w sprzedaży i 1.54 w kupnie. Pozostały waluty bez zmian: dolar 5.32-5.30, dolar złoty 9.02-9.00.

Poż. stabilizacyjną na rynku łódzkim notowano wczoraj po 62.00 w żądaniu i 61.50 w płaceniu, a więc **po kursie blisko o 50 punktów wyższym niż onegdaj.** Również **o 50 punktów zwyżkowały 5 proc. L.Z. m. Łodzi za r. 1933,** które oddawano po 46.00 kupowano po 45.50. Bez zmiany notowano dolarówkę — 53.00—52.00 — i poż. budowlaną 41.00—40.00.

Obroty zarówno na rynku walutowym jak i papierów wartościowych małe.

Sposób zawierania ugody z płatnikami

przy wymiarze zryczałtowanego podatku obrotowego winien być dokładnie ustalony

W Warszawie obradowała międzyizbowa komisja podatkowa Zw. Izb Przemysłowo - Handlowych w sprawie nowego projektu min. Skarbu o poborze zryczałtowanego podatku obrotowego od drobnych płatników.

Projekt ten niedawno przytoczyliśmy ze wszelkiemi szczegółami. Istotą jego jest ugoda między płatnikiem i urzędem skarbowym co do ustalenia globalnej sumy obrotu.

Komisja międzyizbowa przyjęła projekt przychylnie, jednocześnie jednak zgłosiła szereg poprawek. Dotyczą one przedewszystkiem rozszerzenia zakresu przedsiębiorstw, mogących korzystać z ryczałtowego wymiaru podatku. Poza tem komisja wypowiedziała się za ustaleniem wymiaru zryczałtowanego podatku w drodze indywidualnego wymierzenia kwot podatkowych, lub w drodze zaszeregowania poszczególnych przedsiębiorstw do bardziej zróżniczkowanych grup taryfy z zaznaczeniem wysokości obrotów, oraz odpowiednich kwot przypadającego podatku.

Wskazano też na konieczność przedłużenia terminu 7-dniowego do 14-dniowego, jeśli idzie o prawo płatnika do złożenia urzędowi skarbowemu pisemnego wniosku o zaliczenie przedsiębiorstw do innej grupy ryczałtu.

Niezależnie od tego wskazano na konieczność rozłożenia płatności zryczałtowanego podatku na 4 raty kwartalne a nie na dwie, jak to proponuje min. skarbu.

Najważniejszą wszakże rzeczą będzie ustalenie procedury zawierania ugody między podatnikiem i władzami skarbowemi. Sprawa ta, stanowiąca w naszej praktyce skarbowej zupełną nowość i z tego względu wymagająca dokładnego sprecyzowania, ujęta jest w projekcie ministerjalnym dość ogólnikowo. Komisja międzyizbowa zaproponowała zwołanie specjalnej konferencji z udziałem sfer zainteresowanych celem omówienia tej kwestji i ustalenia formy zawierania ugód.

Ratyfikacja układu polsko-szwajcarskiego

Szwajcarska Rada Związkowa w 15 b. m. ratyfikowała układ handlowy polsko-szwajcarski, podpisany w Warszawie w dniu 20 września b. r. Co do ratyfikowania układu wejdzie on niezwłocznie w życie.

Nowe spółki akcyjne

W pierwszych trzech kwartałach rb. zawiązano na terenie Polski ogółem 16 nowych spółek akcyjnych o łącznym kapitale 8 miljonów zł. Równocześnie powiększono kapitał zakładowy w 23 istniejących już spółkach akcyjnych o łączną kwotę 42.7 milj. złotych wyłącznie drogą subskrypcji, a zmniejszono kapitał zakładowy w 6 spółkach akcyjnych o łączną kwotę 39,9 miljonów złotych.

W pierwszych trzech kwartałach 1934 r. złożono 14 spółek akcyjnych o łącznym kapitale 5.8 miljn. zł.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości Spółki Akcyjnej „Richter, Zakłady Przemysłu Włókienniczego" zebraniu wierzycieli w dniu 2 listopada rb. dycy masy powiadomili, składając sprawozze swych czynności, iż Sąd wyrokiem z dnia września rb. ostatecznie ustalił datę otwarcia upadłości na dzień 20 marca 1930 r. oraz tymczasowo oznaczonej na dzień 30 grudnia roku. W związku z tem zarząd masy ujawnił księgach hipotecznych datę otwarcia upadłości.

Wobec takiego stanu rzeczy, wierzyciele lem umożliwienia syndykom masy wystąpienia drogę sądową o skreślenie hipotek prawnie wpisanych po dniu 20 marca 1930 r., powziął uchwałę o odroczenie zebrania wierzycieli.

Sąd przyjął do wiadomości uchwałę wierzycieli co do odroczenia terminu zebrania wierzycieli i zobowiązał syndyków masy do złożenia szczegółowego wykazu hipotek, wniesionych dniu 20 marca 1930 roku oraz wykazu spwniesionych o ich skreślenie.

Zgodnie z decyzją Sądu syndycy masy zowiązani zostali do złożenia wyczerpującego tej sprawie sprawozdania do dnia 12 stycznia 1936 roku.

Jak widać ze sprawozdania syndyków — masy zgłosiło ogółem wierzytelności 91 wierzycieli nieuprzywilejowanych na ogólną sumę 3.139.830 zł. oraz 9 wierzycieli z przywilejem sumę zł. 867.352.

***

Na ostatniej sesji Sąd rozpatrywał sprawę zdanie syndyka upadłości Chaima - Lejba Jakonowskiego. Po przyjęciu sprawozdania tego wiadomości Sąd zobowiązał syndyka do jaknajszybszego spisu inwentarza i jego oszacowania sporządzenia bilansu lub sprostowania bilansu złożonego przez upadłego, który to bilans zaknięty jest sumą 5.512,869 zł. oraz do przystąpienia do likwidacji majątku upadłego, o ile w dzia komisarz nie wstrzyma likwidacji.

Równocześnie zobowiązał Sąd syndyka do sporządzenia projektu listy wierzytelności i nieuprzywilejowanych, jak również do składania dalszych sprawozdań, m. in. zawierającego wykaz czynności dokonanych przez zarząd masy.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
W czwartek, o godz. 7,30 wiecz. komedja Iberta i Doleya „Lazurowe wybrzeże". Ceny zniżone.
W piątek i w sobotę o godz. 8,30 wiecz. sensacja Teatru Miejskiego: sztuka Ryszarda i Cera „Krzyk", w której szerokie pole popisu znalazł Tadeusz Białoszczyński. Prasa przyjęła bardzo gorąco tego utalentowanego aktora sceny lwowskiej.
W sobotę o godz. 4-ej po poł. po raz bezwzględnie ostatni sztuka Hofmanstahla „Każdy". Ceny zrzeszeniowe.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18)
W czwartek, dnia 21 bm. o godz. 8,15 wiecz. po raz ostatni komedja w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra".

TEATR ROZMAITOŚCI.
W czwartek o godz. 9,30 wiecz. operetka Jakubowa p. t. „Modelka" z udziałem Halpern oraz Sema Broneckiego. Ceny od 0.50 — 1,70.

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY
odbędzie się w sali teatru „Rozmaitości" we wtorek dnia 26 bm. Łódzka Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. znakomitego kapelmistrza Neumarka, wykona m. in. Symfonję IV z solistką, Bronisława Rotsztatówna koncert skrzypcowy Czajkowskiego.

Reporter zanotował:

Przy ul. Bednarskiej zażyła jodyny i zatruła się 29-letnia Stefanja Kaczmarek, bezdomna, bez zajęcia. Desperatkę skierował lekarz pogotowia w stanie ciężkim do szpitala zapasowego.

***

W posesji przy ul. Janiny 4-6 wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliła się szopa z nagromadzoną słomą. Ogień rozszerzał się szybko i zagrażał sąsiednim budynkom. — Przybyły oddział ogień ugasił. Straty są nieznaczne.

***

Pożar wybuchł się ponadto w godzinach popołudniowych w domu przy ul. Mielczarskiego 7, gdzie zapaliła się ogniem sadze w kominie. Ogień ugasiła straż po półgodzinnej pracy.

***

Straż interwenjowała poza tem w domu przy ul. Zgierskiej Łagiewnickiej 62, gdzie z dołu biologicznego doszedł do uszu dozorcy płacz dziecka. Trzydniowe niemowlę wydobyli strażacy. Dziecko, które żyje jeszcze, zostało skierowane do domu podrzutków, matki poszukuje policja.

***

Około godziny 5-ej nad ranem trzej nieujęci sprawcy wybili szyby w cukierni przy ul. Narutowicza i Piłsudskiego i skradli ... Złoczyńców poszukuje policja.

wkrótce
Grand-Kino

NOTOWANIA BAWEŁNY.
NOWY YORK. Loco 12.20, listopad 11.90, grudzień 11.80—81, styczeń 11.73, luty 11.67, marzec 11.60, kwiecień 11.56, maj 11.52—54, czerwiec 11.47, lipiec 11.41, sierpień 11.32, wrzesień —, październik 11.15.
NOWY ORLEAN. Loco 12.27, grudzień 11.82, 83, styczeń 11.72, marzec 11.60, maj 11.52, lipiec 11.40—41, październik 11.14.
LIVERPOOL. Loco 6.73, listopad 6.50, grudzień 6.46, styczeń 6.43, luty 6.41, marzec 6.40, kwiecień 6.38, maj 6.37, czerwiec 6.35, lipiec —, sierpień 6.26, wrzesień 6.19, październik —, listopad 6.09, grudzień 6.08, styczeń 6.07, 1936, marzec 6.05.
LIPSKA. Loco 9.76, listopad 9.23, styczeń 8.91, marzec 8.67, maj 8.57, lipiec 8.48, październik 8.37, listopad 8.31.
UPPER. Loco 7.53, listopad 7.30, styczeń 7.10, marzec 7.43, maj 7.43, lipiec 7.38, październik —, listopad 7.10.
BREMA. Loco 14.43, grudzień 13.75, styczeń 13.61, marzec 13.54, maj 13.58, lipiec 13.58, październik 13.23.
ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Listopad —, styczeń 16.24, marzec 15.63, maj 15.35.
ASHMOUNI. Grudzień 13.18, luty 13.12, kwiecień 13.18, czerwiec 12.91, październik —

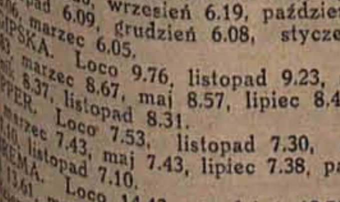

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 listopada.

Na dzisiejszem posiedzeniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie, tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360.90, Bruksela 89 95 (+15), Londyn 26,19 (+3), Nowy Jork-kabel 5,31,75, Paryż 35,01, Praga 21,98 (+1), Sztokholm 135.05 (+15), Zurych 172.77 (—3), Madryt 72,60. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 154.50, szyling austrjacki 97.75, korona czeska 10.75, frank francuski 34.99, frank szwajcarski 172,75, gulden gdański 98, liry włoskie 13, leje rumuńskie 2.67, pengö węgierskie 97, dinary jugosłowiańskie 11, łaty łotewskie 123, funty angielskie 26,17, funty palestyńskie 26.15, dolar gotówkowy 5.31,50, rubel złoty 4.76, dolar złoty 8,99, rubel srebrny 1,86, bilon 0.86. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.29. —

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 95—95.25 (+50), Siła i Światło (—100), Cukier 36.50—36.25 (—75), Ostrowieckie 19 (+50), Starachowice 31 (—50), Haberbusch 34.50—35 (+50). Drobna tranzakcja dokonana, a nienotowana akcjami Modrzejowa po 4.20 i Starachowicami po 31.75 (+25).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowemi. Notowano: 3 p. budowlana 39.85, 4 proc. dolarowa 52,25—52,50 (+25), 5 proc. konwersyjna 65—65,50 (—50), 6 proc. dolarowa 77,25—77, 7 proc. stabilizacyjna 62—61,88 (+25), odcinki po 500 dolarów 63 (+50), listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmian, 8 proc. listy funtowe Przemysłu Polskiego 91 (—100), 4 i pół proc. listy ziemskie 42,75—43, 5 proc. Warszawy stare 56, nowe 49,50—50,50—50, 5 proc. Łodzi nowe 45.50—45.75, Drobne tranzakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 111,35, 8 proc. dillonowska 92,50 (—50), 7 proc. Śląska 69,50, odcinki po 500 dolarów 70,25, 7 proc. warszawska dolarowa magistracka 68,50, 4 i pół proc. m. Warszawy 54, 3 p. państwowa renta ziemska 64,50—65, odcinki po 500 złotych 66.50—66, po 1000 złotych 76.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.30 5—5.31, poż. budowlana 40.00, poż. stabilizacyjna 61.75, dolarówka sprzedaż 52.50, kupno 52.25, poż. inwestycyjna 112.50—111.75, poż. konwersyjna — 66.50—66.25, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 46.00—45.50, Kolej Elektyczna Łódzka 445.00—440.00, Bank Polski 95.00—94.50. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

Rabunek w sądzie

Zuchwały złodziej skazany na dwa lata więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał jeden z najzuchwalszych rabusiów, jakich znają nasze kroniki policyjne. Icek Ajzenberg nie zawahał się dokonać napaści w samej kasie sądu, w gmachu sądu okręgowego, w którym jest zawsze conajmniej kilku posterunkowych, wielu woźnych i liczni interesanci, mogący opryszka zatrzymać.

Dwudziestego czwartego września Ajzenberg w pomieszczeniu kasy wyrwał p. Gawrysiowej, sekretarce jednego z adwokatów, teczkę zawierającą znaczki sądowe, dokumenty oraz 115 zł. w gotówce.

Złodziej zdołał się nawet wyniknąć z gmachu sądu, został jednak zatrzymany na placu Dąbrowskiego przez ścigającego go posterunkowego.

Zuchwały opryszek został skazany na dwa lata więzienia.

Niebieski ptak na bruku tomaszowskim

Również elektrownia padła ofiarą oszusta

Tomsazów, 20 listopada.

Już kilkakrotnie donosiliśmy o aferach oszusta, Kazimierza Wegenki, który naraził wiele osób na znaczne straty materjalne.

Wegenko swego czasu nabył większą ilość krzeseł u Zylberwasera dla uruchomionego przez siebie kina. Przedsiębiorstwo po kilku tygodniach zlikwidował i krzesła sprzedał, nie pokrywając za nie należności.

Do kina tego zaangażował również kasjerkę z kaucją zł. 200, pieniądze te przywłaszczył sobie i nawet nie wypłacił kasjerce pensji.

Wegenko pozostawał pod dozorem policji. Wkrótce przerzucił się na inną dziedzinę, mianowicie wydzierżawił przedsiębiorstwo wytwórni win. Poszukał następnie kilku mężczyzn, którzy **złożyli Wegence kaucje po kilkaset złotych. Te sumy ułatwiły mu opuszczenie palącego się już pod nim gruntu.** Wegenko znikł z tutejszego terenu przed kilku tygodniami.

Poszkodowaną została przez niego **również elektrownia.** Wegenko nabył w sklenie elektrowni w grudniu 1934 r. 20 żarówek i 2 żyrandole za sumę 123 złotych i zapłacił tylko jedną ratę w wysokości kilku złotych. Wraz z Wegenko zniknęły również żyrandole i żarówki.

Policja rozesłała za Wegenką listy gończe.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.
CZWARTEK, 21 listopada 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bież. 7.55—8.00: Parę informacyj. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: 12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 — 12.15: Dziennik południowy. 12.15—13.00 Poranek muzyczny dla szkół powszechnych. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Kazimierza Czekotowskiego (śpiew) i Józefa Kamińskiego (skrzypce). 13.00—13.25 Pieśni hiszpańskie w wykonaniu Stanisława Roy'a (Poznań). 13.25—13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30 Koncert życzeń. — 14.30 — 15.12 Przerwa.
15.12—15.15 Przegląd giełdowy łódzki.
15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim
15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
15.30—16.00. Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Franciszka Witkowskiego (ze Lwowa)
16.00—16.15. „Noc" opowiadanie dla dzieci — wygłosi Stary Doktór.
16.15—16.45. Audycja z płyt dla dzieci.
16.45—17.00. Cała Polska śpiewa — koncert w wykonaniu chóru pod dyr. Grzegorza Szyrmy (z Wilna).
17.00—17.15 „Jak wieś żywi miasto" — „Mleko" — odczyt wygłosi Jerzy Dylewski.
17.15—17.50. Muzyka lekka. Wykonawcy: — Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.
17.50—18.00. „Książka i Wiedza" — „O reportażach Janty - Połczyńskiego" — mówić będzie red. Stanisław Dzikowski.
18.00—18.30. Recital fortepianowy Margerity Trombini - Kazuro. W programie muzyka polska.
18.30—18.40. „Doniosły wynalazek Prószyńskiego" — pogadanka filmowa" — wygłosi Karol Ford.
18.40—18.45. Jak spędzić święto? — omówi Ludwik Szumlewski.
18.45—19.10. Recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej.
19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny.
19.20—19.35: Koncert reklamowy.
19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne.
19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne.
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—20.45. „Polskie Radjo w roku 1900".
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00. „Samoobrona przeciwgazowo-lotnicza" — pogadanka.
21.00—21.35. Kameralny Teatr Wyobraźni: Premjera słuchowiska „Tukaj" albo próby przyjaźni. Ballada Adama Mickiewicza i A. E. Odyńca w opracowaniu radjowem Tadeusza Łopalewskiego.
21.35—22.00. „Nasze pieśni" — odśpiewa Helena Lipowska.
22.00—23.00. Koncert Symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Lidji Kmitowej — skrzypce i Mieczysława Szaleskiego — altówka.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

MOSKWA (Kom.). „Tosca" — opera Pucciniego.
BEROMUENSTER. Koncert symf. z udz. Salvatora Salvani (ten.).
BUKARESZT. Koncert symfoniczny.
LIPSK. „Dzień niemieckiej muzyki kameralnej (Hausmusik)".
POSTE PARISIEN. Orkiestra kubańska.
MEDJOLAN. Koncert orkiestrowy.
RZYM. „Książę Igor" — opera Borodina.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Film wydarzenie, którego nie wolno pominąć!
SEN NOCY LETNIEJ
Reż.: MAX REINHARDT.
Ceny miejsc od **85 gr.**
Pocz. seansów: 5, 7.30, 10
kino **„RIALTO"**

Życie społeczne.

POLSKA MACIERZ SZKOLNA.

przy współudziale Sekcji Kulturalno - Oświatowej Klubu „Geyer" z okazji 19-ej rocznicy śmierci H. Sienkiewicza i 75-cio lecia urodzin Ignacego Paderewskiego organizuje w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 19-ej min. 15 w sali teatru Geyera wieczór artystyczny, na program którego złożą się, poza treściwą prelekcją poświęconą tym Mistrzom słowa i pieśni polskiej, występ chóru, recytacje najciekawszych fragmentów z dzieł Sienkiewicza oraz wykonanie paru utworów Paderewskiego na fortepianie.

Wejście bezpłatne dla wszystkich.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

W piątek dnia 22 listopada br. punktualnie o godz. 20.15 w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników przy ul. Piotrkowskiej 102, p. inż. Jan Gierlicki wygłosi odczyt p. t. „Zasady budowy kanalizacji w Łodzi". Zasady projektu Lindley'a i sposoby wykonania stosowane w Łodzi. Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 12 m n. 30 w południe w sali Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan p. inż. Kloczkowski wygłosi odczyt na temat: „Szerzyciele duru plamistego i walka z nimi". Wstęp bezpłatny.

ODCZYTY PROF. TYMIENIECKIEGO.

Bawi w naszem mieście dr. Kazimierz Tymieniecki, profesor Uniwersytetu Poznańskiego znakomity historyk, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Dnia 21 bm. (czwartek) na posiedzeniu naukowem Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego jest gościem, uczony poznański wygłosi odczyt p. t. „Ludność niewolna we wczesnej dobie piastowskiej". Będzie to nowe oświetlenie zasięgu i znaczenia niewolnych w okresie przed początkami kolonizacji na prawie niemieckiem — na podstawie źródeł polskch i analogij ruskich. Zebranie odbędzie się w lokalu T-wa, ul. Sienkiewicza 46, II p. o godz. 20-ej, i zgromadzi niewątpliwie wielu historyków łódzkich. Goście mile widzani.

Dnia 22 bm. (piątek) w sali Towarzystwa Lekarskiego, ul. Pierackiego 9, II p., o godz. 20 na posiedzeniu publicznem P.T.H. prof. Tymieniecki mówić będzie n.t. „Miasta słowiańskie wczesnego średniowiecza". Prelegent omówi krytycznie literaturę tyczącą się miast, polską i niemiecką i rozważy problem miast słowiańskich z uwzględnieniem doniosłych wykopalisk w Wolinie z lat 1934/35, ilustrując wykład przezroczami.

DZIŚ NIE WOLNO SIĘ MARTWIĆ!

Dziś w pięknie urządzonym lokalu „Tabarin" odbędzie się „Wesoły czwartek", który dostarczy wiele humoru naszej publiczności.

Przykłady mówią, że najweselej i najmilej jest w „Tabarinie" właśnie w „wesołe czwartki", gdyż w dniach tych odbywają się liczne konkursy, połączone z niespodziankami dla publiczności. Wiele emocji dostarcza np. taniec z pudełkiem, w którym udział biorą wszystkie tańczące pary.

Publiczność, która odwiedzi dziś „Tabarin", obejrzy cały program artystyczny, w którym występują najlepsze siły. Zachwyci nas duet Overbury, popisujący się w szlagierowym repertuarze, duet Lewandowskich oraz tancerki Leszko, Kolin i Renee.

Po programie — zabawy z balonikami i serpentinami oraz rozdawanie upominków publiczności.

O 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym. Ceny za konsumcję przystępne.

„SZALONY PORUCZNIK" — TRIUMF PRODUKCJI AUSTRJACKIEJ. Produkcja austrjacka wybija się ostatnio na pierwszy plan w kinematografji europejskiej. Duży odpływ sił z Niemiec wpłynął niezwykle dodatnio na rozwój filmów „made in Vienna". Ostatnio w atelier „Sascha" zrealizowany został wesoły film muzyczny p. t. „Szalony porucznik". Jest to lekka, wesoła, rozśpiewana komedja muzyczna, pełna wesołych piosenek, radości i uśmiechów. Gdyby nie dowcipny scenarjusz, doskonała muzyka i pierwszorzędna reżyserja — to i tak same postacie wykonawców ról głównych wystarczyłyby dla powodzenia filmu. Bo rolę tytułową odtwarza Gustav Fröhlich, bohater najlepszych i najweselszych komedyj wiedeńskich. Partnerką jego jest przepiękna Lida Baarova, a w dalszych rolach ukazują się: dawno niewidziany Georg Alexander i Adela Sandrock. Reżyserował „Szalonego porucznika" słynny Georg Jacoby. „Szalony porucznik" ukaże się już w najbliższych dniach na ekranie kina „Rialto".

IMPERATOR

OSTATNI WYRAZ TECHNIKI RADJOWEJ
ok. 100 stacyj na 3 zakresach • regulowana selektywność • odbiór przez całą dobę • piękne koncertowe brzmienie

NATAWIS

3 typy: Z na prąd zmienny, U na prąd stały i zmienny, B na akumulator i baterję.
Do nabycia w pierwszorzędnych firmach radjowych.

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1-ej.
Własne laboratorjum zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie zniżone. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

LEKARZ-DENTYSTA
Sperling
mieszka obecnie
Piotrkowska 87
telef. 143-06.
przyjmuje od 10—1 i od 3—6 wiecz

5-cio pokojowe mieszkanie
w centrum miasta, frontowe, nie wyżej II-go piętra, w czystym domu POSZUKIWANE. Oferty sub „Słoneczne" do Republiki.

DR. MED.
Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

POSZUKUJĘ od 1 stycznia 1936 lub wcześniej
MIESZKANIA
7-o ewent. 8-o pokojowego w śródmieściu. Łaskawe oferty proszę składać pod „A. Z.".

MŁODY, energiczny, reprezentacyjny, dobry organizator z wyższem wykształceniem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Najchętniej zarządem, sekretarzem, przedsiębiorstwem, sekretarzem prywatnego poważnej osobistości. Łaskawe oferty do Adm. Rep. sub „Organizator".

POSZUKIWANY biuralista obeznany z księgowością (system Ruf) oferty pod „ABC."

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA" niema pewności!
„OLLA"
„Gum..?

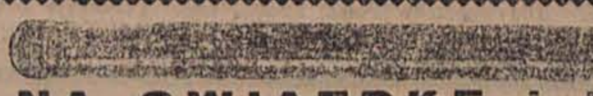

NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK
ARTYKUŁY REKLAMOWE
z napisami firmowemi dostarcza po cenach fabrycznych **LEON TYBER, Łódź,** PIOTRKOWSKA 49 tel. 106-33
Na żądanie służę wzorami i ofertą.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka ... udziela lekcyj gry fortepianowej oraz ...skiewskie konserwatorjum) ... cuskiego po kilkuletnim pobycie ... Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, ... ludniowa 25, m. 9, III p. front.

S. GELBARD, institutrice ... enseigne le francais et l'anglais ... adulbes et enfants. S. V. p. s'adr. de 10—12 et apres 8 h. du s. Nawrot 15/5.

Rozmaite

NAJSŁYNNIEJSZY Jasnowidz ... uti, Mistrz Międzynarodowego ... tu Wiedzy Tajemnej uznany ... wszechświatowy fenomen — ... transie jasne odpowiedzi we ... zawikłanych kwestjach. Widzi ... ległość, odnajduje zaginione ... Przepowiada nieomylnie ... przyszłość, opracowuje horoskopy ... analizy grafologiczne. Zestawia ... się szczęśliwe pewne wygrane ... losów, podaje gdzie takowe ... być. — Podać datę urodzenia ... załączyć znaczki 1.— zł. Kra... sudskiego 21.

ZAKŁAD fotograficzny „Foto...", L. Laks, Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79). Wykonuje zdjęcia ... do Ubezp. Społ., matrykuł i t. p. ... wywołania i kopjowania. Spec... torskie. Ceny niskie.

PANA, który w ubiegłym tygodniu był w księgarni Mittlera ... języku rosyjskim p. t. „Karol ... — Mój światopogląd", proszę ... liwie szybkie podanie swego ... w bardzo ważnej sprawie. Oferty Adm. n. Republiki sub. „M. H."

DOBRZE PROSPERUJĄCE przedsiębiorstwo elektrotechniczne ... we poszukuje spólnika z kap. ... złotych, celem powiększenia przedsiębiorstwa. Oferty sub. „H." ... publiki.

SKRADZIONY został w dn. ... u Ch. Czerszchowskiego ... 33 weksel z wystawienia ... Weisblita w Stanisławowie ... (Dwieście), pł. 15.XII.1935 ... wany przez Sz. Frenkla. Weksel został unieważniony.

P. GUCIE, spowodu obrażenia w ... warzystwie koleżanek, przepraszam i cofam słowo W. W...

LUBA ROZENSZTAJN, Bazarna ... zgubił legitymację fabryczną „Gentleman".

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro telef. 234-12
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl par. 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r., o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), Urząd Skarbowy w Tomaszowie-Maz., podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należności skarbowych i Wydziału Powiatowego w Brzezinach w dniu 26 listopada 1935 r. o godz. 10 w lokalu zobowiązanych odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości u wymienionych zobowiązanych:

Rajsman Abram, Przepiórka Abram i Gomółka Gedalje w Tomaszowie-Maz., przy ul. Głównej 69 — 3 gatry w komplecie z 3-ma wózkami żelaznemi, cena szacunkowa złotych 4000, w II terminie.

Himelfarb Henoch, Wygoda gminy Łazisko, — powóz parokonny, 2 bryczki parokonne, owsa 25 metrów, cena szacunkowa złotych 950.— w I terminie.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 26 listopada 1935 r. od godz. 10 w lokalu zobowiązanych.

Naczelnik Urzędu:
(—) H. Dąbrowski.

Do akt Nr. Km 2435/35 r.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Skorupki Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 4 kasy ogniotrwałe, dwie maszyny do pisania „Remington", maszyna do liczenia i biurko amerykańskie, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 listopada 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa H. Frenkla, p-ko Masie upadł.: firmy „J. Richter i S-ka".

Dr. ROJTER
chor. skóry, włosów i weneryczne
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8—11 i od 2.30 do 9 w. w niedz. od 9—4-ej.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

Do akt Nr. Km 1553/35 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Cegielnianej, 28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 7 tablic szkolnych, trzy wieszaki, stojące, stół sosnowy długi, 116 ławek szkolnych, 2 biurka, cztery szafy do książek, 8 katedr szkolnych, 3 szafki jednodrzwiowe, 20 ławek drewnianych, 4 stoliki białe freblowskie i inne ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 734 gr. 80, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 listopada 1935 r.
Komornik:
(—) STEFAN GÓRSKI.
Sprawa Racheli Kowalskiej, p-ko J. N. Kamieńcowi.

Dr.
Artur Banasz
CHIRURG-UROLOG
Wólczańska 23,
tel. 139-88.
od 4 do 6-ej wznowił przyjęcia.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.S.W. nr. 1599 ZNAK FABR. z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T. P.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJĄ APTEKI

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE TANIO do nabycia pojedyńcze story, firanki w Pracowni Ręcznych Robót. Piotrkowska 90.

PRÓŻNE skrzynie w różnych wielkościach sprzedam tanio, Leon Tyber, Łódź. Piotrkowska 49, tel. 106-33.

FUTRO z łapek karakułowych na wysoką osobę nowe sprzedam. Wiadomość telefon: 166-11.

DOMEK ze sklepem, nadaje się na rzeźnictwo lub piekarstwo do sprzedania: Zgierska 156, naprzeciwko kolonji skarbowej. 21

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

DO SPRZEDANIA motocykl z przyczepką „Motosacoche" 500 cm. Oferty tel. 144-52. 21

ZŁOTO, srebro, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny S. Fijałko, Piotrkowska 7.

TKALNIA mechaniczna jeszcze w ruchu o ośmiu warsztatach żakardowych i wszystkiemi maszynami pomocniczem do sprzedania. Rudolf Dems, — Wólczańska 129. 24

Lokale

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami.
Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3—4—5—6—7 mieszkania.
POKOJE umeblowane od zł. 20.— „ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, do wynajęcia od zaraz solidnemu panu. Traugutta 14, m. 24 między 3—4.30 po południu. Telefon na miejscu. 24

5 POKOI z kuchnią, wszelkie wygody, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 161 u gospodarza. 24

PIED-a-TERRE, garsonjera, poszukiwana. Oferty sub. „L. L." do Republik

Posady

POTRZEBNA panna do dziecka pierwszorzędne referencje. Zawadzka 35, m. 15.

PRZYJMĘ trzech panów do sprzedaży ratalnej. Zgłoszenia od 10 do 11, Zawadzka 21/9.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski oraz manikurzystka do fryzjera. — Piotrkowska 17.

POSZUKUJE się pomoc — buchalterkę. Oferty pod „Biuralistka".

ZREDUKOWANI urzędnicy państwowi, samorządowi, bankowi, i Ubezp. Społ. znajdą zajęcie. Oferty do Adm. niniejszego pisma sub. „Praca umysłowa".

RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40.
Tel. 141-22

DZIŚ PREMJERA!
Piękny wiedeński film miłosny mówiony i śpiewany po niem...
WALC dla CIEBIE
(EIN WALZER FÜR DICH).
W rol. gł.: urocza, niezrównana **CAMILLA HORN,** światowej sławy tenor **LUIS GRAVEURE**

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.